Pełna tabela loterii na str. 4-ej

10 gr. **ABC** 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„DOPÓKI KROPLA JEST W BAŁTYKU TO POLSKIM MORZEM BĘDZIESZ TY!

Hymn morza

Nr. 140 A Warszawa, wtorek 10 maja 1938 r. **Rok XIII**

Jak zdobywano fundusze „Frampolu"?

Trudno było odmówić

„prośbom" Michalskiego o „pożyczkę"

Świadek Józef Lewandowski, b. naczelnik 19 urzędu skarbowego po przejściu na emeryturę, zajmował się pośrednictwem przy załatwianiu spraw podatkowych. Przychodziło mu to łatwo, gdyż posiadał znajomości w tych sferach, a ponadto łączyła go przyjaźń z Michalskim.

Przewodniczący: — Czy osobiście pan załatwiał te sprawy?

— Początkowo tak, lecz kiedyś Michalski zwrócił mi uwagę, że nie lubi „habatów".

— Co to znaczy?

— To oznacza człowieka, który załatwia cudze interesy.

— Czy adw. Grasberg załatwiał sprawy?

— Przychodził często. Był swobodny, elegancki i pewny siebie.

„ZAŻYŁE" STOSUNKI

Z dalszych zeznań świadka wynika, że był on w zażyłych stosunkach z Michalskim. Mówili sobie per „ty". Kiedyś na prośbę Michalskiego, Lewandowski podpisał mu weksle na 10.000 zł. oraz postarał się o pożyczkę 2.000 zł. od p. Dębickiej. Ponieważ Michalski nie spłacił całości długu, Lewandowski dotychczas jeszcze przekazuje raty. Również szukał żyrantów na weksel w Banku Cukrownictwa. Sam nie chciał już żyrować i zwrócił się o to do współwłaściciela „Oazy", Pawłowskiego. Również inni urzędnicy żyrowali Michalskiemu weksle.

Przewodniczący: — A czy był wypadek, aby Michalski komuś weksle żyrował?

Świadek: — Takiego wypadku nie znam.

Michalski cieszył się wielkim zaufaniem i uchodził za człowieka bogatego. Miał wysoką pensję, willę pod Warszawą oraz opowiadał o „Frampolu", jako świetnym interesie, do którego tylko na początku trzeba włożyć pieniądze, a później zbierać się będzie ogromne zyski.

Adwokat: — Czy dyrektor Koszko przekazując jakąś sprawę Michalskiemu, prosił go o podpisanie decyzji, mówiąc: „Jak będziemy wisieć, to razem"?

— To było zwykłe powiedzenie dyr. Koszki, kiedy coś podpisywał.

JESZCZE JEDNA AFERA „FRAMPOLA"

Świadek Płodowski, dyrektor Centrali Maszyn Rolniczych, sprzedał dla „Frampola" za 15.000 zł. maszyny młyńskie. Tranzakcję załatwiał Miazga, który wypłacił gotówką tylko 3.500 zł., a na resztę dał weksle z żyrem Michalskiego. Weksle te długi czas nie były spłacane i dopiero w 1933 r. do firmy zwrócił się Darowski, mówiąc, że chce sanować „Frampol" i zaproponował układ: za całą należność 2.000 zł. gotówką i jakiś domek „Frampola". Układ był zawarty w kancelarii adw. Grosskopfa, występującego w imieniu „Frampolu". Żadne jednak pieniądze z tego układu na rzecz Centrali Maszyn nie wpłynęły. Płodowski kilkakrotnie chodził w tej sprawie do Michalskiego, lecz bez skutku.

Plenipotent hr. Adama Branickiego, tęgi, postawny typ ziemianina, Bolesław Kraczkiewicz, zeznaje, iż po wywłaszczeniu części majątków hr. Branickiego przez Skarb Państwa na Wileńszczyźnie nie można było otrzymać gotówki, wobec czego rozpoczął starania, aby należne pieniądze zaliczyć na podatki. W tym celu zwrócił się do swego znajomego, naczelnika urzędu skarbowego, Kurpiewskiego, który wskazał mu osobę Michalskiego. Kurpiewski oświadczył, że Michalski może to załatwić, lecz jednocześnie uprzedził go, że ma zwyczaj zwracania się o pożyczkę, więc żeby pieniędzy nie dawać, a jeśli dawać — to niewiele.

MACIUŚ CZY MIAZGA

— I rzeczywiście — mówi Kraczkiewicz. — P. Michalski poprosił mnie o pożyczkę. Zgodziłem się i na drugi dzień przyszedł do mnie od p. Michalskiego jakiś pan Maciuś, czy p. Miazga, któremu dałem pieniądze, a on przyniósł mi weksel.

Przewodniczący: — Ile świadek pożyczył Michalskiemu?

— Pięć, czy dziesięć tysięcy złotych. Michalski jeszcze drugi raz zwracał się o pożyczkę i razem winien jest ordynacji 20 000 zł.

Przewodniczący: W śledztwie pan zeznawał inaczej. To Kurpiewski miał zwrócić się do pana, mówiąc, że Michalski chce się z panem zapoznać?

— Nie pamiętam. Przeszedłem przez chorobę.

Przewodniczący: — Czym pan się kierował, udzielając pożyczki?

— Trudno mi było odmówić. To był dyrektor departamentu, chciałem aby przyspieszył moją sprawę.

— Czy warta tego była ta transakcja?

Świadek nie daje na to odpowiedzi.

Prokurator: — Czy te pieniądze uważał pan za prezent, czy za normalną pożyczkę?

— Początkowo traktowałem jako pożyczkę, ale po tym...

Adw. Hecht: — Czy dałby pan prezent urzędnikowi?

— Sam nie, w każdym razie porozumiałbym się.

Pełne szczerości i dobroduszności zeznania świadka budzą powszechną wesołość.

TRUDNO BYŁO ODMÓWIĆ

Następnie zeznaje świadek Pfanhauzer, który po Kraczkiewiczu objął stanowisko generalnego pełnomocnika dóbr hr. Branickiego. Opowiada on, że pożyczka dla Michalskiego miała charakter uprzejmościowy, aczkolwiek nie pozbawiona była strony handlowej. Weksle wystawione przez „Frampol" przyjął do dyskonta Bank Zachodni, jednak wkrótce je zwrócił wobec niemożności ich ściągnięcia. Należność od Michalskiego, po przeprowadzeniu wywiadu, została jako beznadziejna spisana na straty.

Przewodniczący: — A co mówił p. Kraczkiewicz o tej transakcji?

Świadek: — Był niezadowolony z tej transakcji, której trudno było odmówić.

— Dlaczego trudno było odmówić?

— Były różne kwestie podatkowe, była t. zw. kwestia dywanowa, tak, że p. Kraczkiewicz uważał, że może pożyczki udzielić.

— Czy Kraczkiewicz chodził do ministerstwa?

— Tak.

— A w jakich sprawach?

— Przypuszczam, że w sprawie dywanowej.

3 osoby zabite, 10 rannych

Gwałtowne burze nad Portugalią

LIZBONA, 9. 5. Portugalia została nawiedzona w ostatnich dniach falą niezwykle gwałtownych burz. W okolicy miejscowości Vilafranco uderzył wczoraj wieczorem piorun w grupę złożoną z 13 osób, raniąc ciężko 10 spośród nich. Na południu Portugalii zginęły również w ciągu ostatnich dni trzy osoby od uderzenia pioruna.

B. prezes Koła Parlamentarnego

Płk. Swidziński wystąpił z „Ozonu"

Wystąpienia trwają dalej

Od paru dni nie było wystąpień z „Ozonu". Tę chwilową ciszę przerwał pos. Świdzinski, b. przewodniczący koła parlamentarnego „Ozonu". Wystąpienie tego stanowi poważne uderzenie w tę organizację.

Płk. Wł. Świdzinski jest legionistą, posiadającym wszelkie odznaczenia bojowe. W legionach służył w 2 pułku Ułanów. Przed wyjściem z wojska był dowódcą 2 pułku szwoleżerów.

Po wyjściu z wojska był wojewodą lubelskim, a następnie inspektorem w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Po przejściu na emeryturę został wybrany do Sejmu, gdzie odgrywał dużą rolę, był bowiem przewodniczącym komisji budżetowej. Ze stanowiska tego zrezygnował po wyborze go na przewodniczącego koła parlamentarnego „Ozonu". Na stanowisku tym usiłował zachować niezależność w stosunku do kierownictwa „Ozonu" i dlatego spotkał się z szeregiem przykrości. M. in. nie mógł utrzymywać bezpośrednich stosunków z najwyższymi czynnikami politycznymi. W tych warunkach nie uważał za możliwe pozostawać na swym stanowisku i zgłosił dymisję. Usunięcie się jego z prezesury było uważane za konsekwencje akcji płk. Miedzińskiego.

Jak wiadomo, ustąpienie płk. Świdzińskiego ze stanowiska prezesa było początkiem niezadowolenia w klubie, które po paru miesiącach doprowadziło do wystąpienia grupy posłów „Jutra Pracy".

M soni są przez kościół wyklęci

dziś na str. 3-ej

Min. Hirota o sytuacji w Azji

Czang-Kai-Szek będzie zamordowany

gdyby chciał zerwać z Sowietami

TOKIO, 9. 5. Minister spr. zagr. Hirota na konferencji prasowej z udziałem około 50 korespondentów, która odbyła się po raz pierwszy od pół roku, odpowiadał na zapytania dotyczące aktualnych zagadnień polityki zagranicznej.

Min. Hirota — zapytany, czy istnieją granice cierpliwości Japonii, jeżeli chodzi o rozwiązanie spornych spraw z Sowietami, — odpowiedział: Japonia będzie tolerować zaostrzenie sytuacji tak długo, jak będzie to możliwe.

POMOC SOWIETÓW DLA CHIN

Związek Sowiecki — ciągnął dalej Hirota — ponad wszelką wątpliwość **udziela pomocy wojskowej Chinom w bardzo znacznych rozmiarach,** lecz nie tak wiele, jak oczekiwały Chiny.

„Rząd Czang-Kai-Szeka — oświadczył dalej Hirota — w sposób zdecydowany przeciwstawia się Japonii. **Czynniki antyjapońskie, zgrupowane w tym rządzie, muszą być zniszczone. Na zapytanie, co będzie, jeżeli rząd Czang Kai-Szeka zwróci się do Japonii z propozycjami pokojowymi, Hirota odpowiedział, iż Japonia postanowiła przerwać kontakt z Czang-Kai-Szekiem.** Pogląd Japonii na tę sprawę jest doskonale znany mocarstwom, które na skutek tego niechętnie podjęłyby się pośrednictwa między Japonią i Chinami.

SOWIETY A CZANG KAI-SZEK

Hirota oświadczył dalej, iż **Czang-Kai-Szek na skutek wydarzeń ostatnich czasów zapadł tak silnie na zdrowiu, że stracił zdolność zdrowego rozumowania. Czang-Kai-Szek obecnie otoczony jest przez komunistów i nie może uwolnić się od ich straży i** wpływów. Min. Hirota przewiduje, że **Czang-Kai-Szek będzie zamordowany przez komunistów,** jeżeli będzie chciał wyrwać się z pod ich opieki.

Czas sądu i kary

Kapitał zagraniczny w Polsce rozporządza dużą ilością wiernych sług i pomocników. Zajmują oni wysokie i popłatne stanowiska w różnych radach nadzorczych i zarządach rozmaitych spółek akcyjnych, pobierają wysokie pensje, tantiemy. Trzeba przyznać, że starają się odwdzięczyć swoim chlebodawcom i „odpracować" otrzymane wynagrodzenia. Dzięki ich wiernej i żarliwej pracy, dziesiątki milionów złotych płyną z Polski do kieszeni zagranicznego kapitału.

Dziesiątki takich wiernych sług obcego kapitału spotykamy w naszym górnictwie. Pracują tam oszczędnie, oczywiście nie w tym zakresie, by oszczędzać na własnych pensjach i wynagrodzeniach, ale przede wszystkim w tym zakresie, by nie robić niepotrzebnych inwestycji. To też kopalnie polskie, pozbawione dopływu kapitałów, starzeją się i tracą na zdolności produkcyjnej. A tymczasem zagraniczni ich właściciele otrzymują sute dywidendy, pozostawiając pewien odsetek dla swych wiernych przedstawicieli.

Takie wierne sługi obcego kapitału są i w przemyśle naftowym. Opracowują projekty nowych ustaw, które mają na wieki wieków zapewnić obce panowanie w tym przemyśle. Wierni przedstawiciele obcego kapitału w Polsce, używają wszelkich środków, usiłują przekupywać prasę polską, demoralizować urzędników, aby tylko osiągnąć zamierzony cel. Trudno, muszą pracować dla kawałka chleba, a trzeba przyznać, że pracują wiernie i gorliwie.

Mamy takich wiernych przedstawicieli obcego kapitału w naszych bankach. Oczywiście, nie interes polskiego gospodarstwa narodowego jest dla nich miarodajny, ale wyłącznie i jedynie zysk obcego kapitalisty. Czasami jeden z takich przedstawicieli obcego kapitału, napisze niezręczny list, wtedy z lekkim sercem pozbywa się go obcy kapitalista, bo na jego miejsce znajduje pięciu innych, gotowych do gorliwej pracy na porcję obficie wykrojonego chleba.

Dla tych przedstawicieli obcego kapitału, polski robotnik jest tylko narzędziem, dającym pracę. Nie obchodzi ich oczywiście ani interes materialny polskiego robotnika, ani tym bardziej jego interes duchowy. Nie dbają oczywiście o to, aby uchronić go od bezrobocia. Wyrzucają go bez skrupułów na bruk, gdy wchodzi w grę możliwość zaoszczędzenia paru tysięcy dla „biednego" zagranicznego kapitalisty. Bliższy im bowiem jest obcy kapitalista, niż polski robotnik.

Oczywiście, wśród przedstawicieli obcego kapitału znajdujemy niekiedy ludzi, którzy potrafią pokazać zęby swoim mocodawcom, którzy potrafią przeciwstawić się ich szkodliwym dla Polski projektom. Niestety, tacy ludzie należą do nielicznych wyjątków.

Kapitał zagraniczny żeruje na Polsce. Znaczną część winy ponoszą również jego polscy przedstawiciele. Ich śmiała i zdecydowana postawa przeszkodziłaby nie jednej brudnej aferze, nawet w dzisiejszych czasach.

Czasy panoszenia się obcego kapitału w Polsce, dobiegają kresu. Świadomość tego panoszenia się, jest w Polsce coraz szersza. Niedługo już przyjdzie czas, że o polskim życiu gospodarczym decydować będą tylko Polacy. Będzie to jednocześnie czas sądu, kary na tych wszystkich, którzy obcym pomagali wyzyskiwać własne społeczeństwo.

J. K.

Wzrost zachmurzenia

Nieco cieplej

W poniedziałek była w Polsce pogoda chłodna i niemal bezchmurna przy słabych wiatrach zachodnich. Nocą w wielu miejscowościach wystąpiły lekkie przymrozki.

Temperatura wynosiła od 2 st. w białostockim do 7 st. w Małopolsce Wsch. i od —6 w Tatrach do 5 st. w Beskidzie Śląskim.

Przewidywany przebieg pogody w dn. 10 bm.: **ranek w całym kraju prawie bezchmurny. W ciągu dnia wzrost zachmurzenia, postępujący od zachodu. Temp. ok. 15 st.**

Smykała ułaskawiony

Pan Prezydent R. P. po powrocie z Centralnego Okręgu Przemysłowego rozpatrzył sprawę Brunona Smykały, skazanego przez wojskowy sąd doraźny w Krakowie na karę śmierci przez rozstrzelanie. P. Prezydent R. P. skorzystał z prawa łaski, zamieniając Smykale karę śmierci na dożywotnie więzienie.

MAJ	SŁOŃCE	
10	Wschód	Zachód
	3-50	19-15
	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
WTOREK	15-18	1-58
	Dł. dnia	Przybyło
	15-2?	7-41

Dziś św. Izydora
Jutro św. Franciszka

„ABC" dla Śląska

Oddział „A B C" w Katowicach, ul. Starowiejska 3.

Dziś staje przed sądem
Szef bandy „Czarnej Ręki"
samozwańczy „inżynier" Starosolski

KATOWICE, 9. 5. Na dzień 10 maja została rozpisana rozprawa apelacyjna przeciwko głośnemu oszustowi. Czesławowi Starosolskiemu, który przy pomocy sfałszowanych dokumentów objął stanowisko inżyniera - konstruktora w hucie „Zgoda", należącej do „Wspólnoty Interesów".

Karierę swą rozpoczął Starosolski już na ławie szkolnej, organizując w krakowskiej szkole im. „Hoene-Wrońskiego", klub terrorystyczny „Czarna Ręka". Później coraz częściej ma z nim do czynienia policja i tylko niektórych jego pomysłowych oszustw, udaje mu się udowodnić. Jest 4 razy karany, w tym raz 6-letnim więzieniem. Maczał również ręce w napadzie na ambulans pocztowy pod Tarnowem, gdzie łupem sprawców padło koło 500 tysięcy zł. Za swe oszustwa na Śląsku skazany zostaje Starosolski na 5 lat więzienia i dożywotnie osadzenie w zakładzie dla niepoprawnych przestępców. Karierę jego na Śląsku, poprzedziła ucieczka z więzienia w Stanisławowie. Jego proces apelacyjny oczekiwany jest z wielkim zainteresowaniem.

Zemsta po 2 latach
Zbrodnia pod Kochłowicami

KATOWICE, 9. 5. W lesie Radoszowskim pod Kochłowicami, dokonano krwawej zbrodni. Żywiący od dwóch lat urazę do mieszkańca Kochłowic Emanuela Schulza, za zadanie ciężkich ran w czasie jednej bójki przed dwoma laty, Wilhelm Mańka z Kochłowic, zaczaił się w sobotę na drodze w lesie Radoszowskim, i kiedy przechodził tam o godz. 12-tej Mańka, strzelił do niego z tyłu z rewolweru i trafił go w głowę, kładąc trupem na miejscu. Wiadomość o zbrodni rychło się rozniosła i sprawcę jej aresztowała policja. Na miejsce przybyła komisja sądowa - lekarska, celem przeprowadzenia wstępnych dochodzeń.

Teatry na Śląsku

TEATR IM. WYSPIAŃSKIEGO

Wtorek — Chorzów g. 20: „Gałązka rozmarynu".

Pokłuli nożami ojca
bo... syn wypadł z okna

Wczoraj o północy powrócił do mieszkania swych rodziców przy ul. Pańskiej 95 19-letni Jan Luterek, elektrotechnik. Gdy ojciec Luterka, 45-letni Władysław zwrócił synowi uwagę, że przebywa w towarzystwie złych kolegów i wraca późno do domu, obdrżony syn wyszedł z mieszkania i usiadł na parapecie okna na 3-im piętrze, celem zaczerpnięcia świeżego powietrza. Luterek prawdopodobnie zdrzemnął się i wypadł na podwórze. Lekarz Pogotowia stwierdził pęknięcie podstawy czaszki i przewiózł Luterka do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie wkrótce zmarł.

Gdy wieść o śmierci Luterka dotarła do kolegów, wówczas, w przypuszczeniu, że Luterek popełnił samobójstwo przez ojca, postanowili zemścić się na nim. Około godz. 16, gdy żona Luterka wyszła do apteki, przyszło do mieszkania około 15 tu młodzieńców. Wyprosili oni sublokatorkę do sieni, po czym jedni oblali Władysława Luterka zimną wodą, inni zaś — zadali kilkanaście ciosów nożami w ręce, plecy, twarz i klatkę piersiową. Po dokonaniu krwawej zemsty, sprawcy zbiegli. Policjant przewiózł rannego do abmulatorium Pogotowia.

Odczyt prof. Micescu

Przyjazd do Warszawy prof. dr. Istratem Micescu, ministra spr. zagranicznych w ostatnim rządzie Oktawiana Gogi, czterokrotnego posła i b. wicemarszałka parlamentu rumuńskiego, przewidziany jest na 9 b. m.

Min. Micescu wygłosi w Warszawie w dniu 9 b. m. o godz. 21 m. 30 w wielkiej sali pałacu Staszica odczyt na temat „Prawa jednostki i władza państwowa w nowej konstytucji rumuńskiej".

Gardrobę chorych
ukradziono ze szpitala

Nocy ubiegłej, niewykryci złodzieje — „lipkarze", wybili szybę w oknie na parterze od ul. Płockiej 26, w gmachu szpitala Wolskiego. Następnie posługując się kijem, zakończonym haczykiem drucianym, złodzieje powyciągali z magazynu przez zakratowane okno rzeczy, stanowiące własność przebywających na kuracji w szpitalu chorych, a mianowicie: ubrania, palta, płaszcze, bieliznę itp.

„Lipkarze" musieli być, widocznie spłoszeni przez kogoś, gdyż uchodząc z łupem, wrzucili do stojącego przed domem Płocka 31 kotła do robót asfaltowych — palto męskie. Zarząd szpitala prowadzi obliczenie, co padło łupem „lipkarzy".

Dozorca nocny, Stanisław Boros, który krytycznej nocy pełnił służbę na zewnątrz szpitala, zatrzymany został przez policję 7-go komis., do zbadania.

Zderzenie ciężarówki z tramwajem
Motorniczy poraniony szkłem
kierowca wyszedł bez szwanku

W niedzielę o godz. 16-ej m. 40, na skrzyżowaniu ul. Solnej i Elektoralnej wydarzyła się katastrofa, której szczegóły są następujące: Ul. Solną, w kierunku m. Powązki jechał tramwaj linii „8" (wagon silnikowy 312), prowadzony przez motorniczego, 25-letniego Władysława Romańskiego (Żurawia 10).

W tym momencie z ul. Elektoralnej wyjechał, kierując się w stronę ul. Chłodnej, samochód ciężarowy A20-219, należący do Wolfa Prackiego w Białymstoku, kursujący na linii Białystok — Warszawa. Starcie było tak silne, że samochód został przewrócony na prawy bok, przy czym skrzynki z mydłem, którymi był naładowany, rozsypały się na jezdnię. W tramwaju fartuch, reflektor, oszklenie i silnik zostały zdruzgotane, motorowy zaś, Romański — poraniony odłamkami rozbitych szyb, stracił przytomność. Kierowca, Nikodem Dziemańczuk (Białystok), oraz dwaj pomocnicy jego, wyszli, na szczęście bez szwanku.

Na miejsce przybyło Pogotowie Ratunkowe i techniczne tramwajów miejskich. Lekarz stwierdził u Romańskiego rany cięte twarzy i głowy. Po opatrunku, R. przewieziono do szpitala Dz. Jezus. Pogotowie techniczne rozbity wagon wprowadziło na szyny, po czym instruktor skierował go do zajezdni na Wolę. Kierowca tłumaczył się, że nie widział sygnału świetlnego, który jakoby wadliwie funkcjonuje. Przerwa w ruchu trwała około 45-ciu minut.

Tajemnicze zaginięcie broszki
wartości 5 tys. zł.

Podczas przyjęcia w mieszkaniu adwokata E. przy ul. Niemcewicza w tajemniczy sposób zginęła cenna broszka brylantowa pani domu. Broszka posiadała 8 brylantów, wagi 7 karatów, wartości około 5.000 zł.

Zagubienie broszki podziałało tak deprymująco na zebranych gości, że zabawa się nie kleiła i wkrótce wszyscy rozeszli się do domu. Po odejściu gości wezwano detektywa prywatnego, który przeszukał cały dom, jednak bezskutecznie. Przygnębiona stratą mecenasowa, zwróciła się do inż. Ossowieckiego, który miał oświadczyć, że broszki w domu nie ma i że wyniosła ją jedna z pań obecnych na przyjęciu.

„Dzień matki"
święciła w niedzielę Warszawa

Niedziela upłynęła w całej Polsce pod znakiem uroczystości „Dnia Matki", organizowanym przez Młodzież Polskiego Czerwonego Krzyża w świetlicach szkolnych, w salach teatralnych i szeregu organizacyj. Najbardziej imponujące obchody odbyły się w stolicy, zarówno w sobotę — na Stadionie Wojska Polskiego, na Annopolu w Szkole Pow. nr. 42, w gimn. im. Czackiego na ul. Kapucyńskiej (dzielnica Staromiejska), na Żoliborzu w Szkole Pow. nr. 73, na ul. Okopowej w Szkole Pow. nr. 196 w Domu Akademickim na Placu Narutowicza, w sali Dyr. Tramwajów Miejskich na Woli, oraz w II gimn. miejskim na ul. Rozbrat. We wszystkich tych uroczystościach wzięły udział tłumy dziatwy i matek.

Na Pradze obchód „Dnia Matki" rozpoczął się nabożeństwem o godz. 9 w kościele św. Floriana. Po nabożeństwie i okolicznościowym kazaniu delegacje ze sztandarami udały się na akademię, którą zaszczycili swą obecnością Weterani 1863 roku. Młodzież wykonała produkcje artystyczne, a następnie wręczyła matkom kwiaty.

We wszystkich uroczystościach wzięły udział władze szkolne i Czerwonego Krzyża. Na akademii w Domu Akademika młodzież obdarzyła matki upominkami, które zostały wykonane przez dzieci.

POMORZE

TEATR MIEJSKI W BYDGOSZCZY

We wtorek: „Pst... Janie..."

KINA W BYDGOSZCZY

APOLLO: „Penny".
KRISTAŁ: „Kościuszko pod Racławicami".
KAPITOL: „Oskarżona".
MARYSIEŃKA: „Dama Kameliowa".

ZEBRANIE RADY MIEJSKIEJ

BYDGOSZCZ (a) Posiedzenie Rady Miejskiej w Bydgoszczy odbędzie się w środę 11 bm. o godz. 19-ej w ratuszu.

DZIECKO W KOTLE Z WRZĄCĄ WODĄ

TUCHOLA (a) Dwuletni synek nauczyciela w Piastoczynie, Lewandowski, wskutek nieuwagi matki wpadł do kotła z wrzącą wodą. Po przewiezieniu do szpitala, chłopczyk zmarł.

UJAWNIONO AFERĘ NASIENNĄ

TORUŃ (a) W czasie rewizji w firmie Czarnecki w Toruniu ujawniono wielką aferę nasienną. Dostawca zamiast wysoko - gatunkowych nasion, dostarczał rolnikom zwykłą polną tymotkę, która nie przedstawiała należytej wartości pastewnej. Sprawą zajął się prokurator.

ARESZTOWANO DZIECIOBÓJCZYNIĘ

CHEŁMNO (a) Pod zarzutem zamordowania dziecka aresztowano we wsi Kolno Elfrydę Balównę. Znaleziono jej dziecko bez życia na cmentarzu ewangelickim w Kolnie. W tajemniczych okolicznościach zmarło już poprzednio jej dwoje dzieci nieślubnyrh.

WSPÓŁPRACA GDYNI Z BYDGOSZCZĄ

GDYNIA, (KO). W najbliższych dniach przybywa do Gdyni z oficjalną wizytą reprezentacja miasta Bydgoszczy z prezyd. p. Barciszewskim na czele. Goście złożą wizyty tutejszym władzom miejskim oraz odbędą rozmowy w Komisariacie Rządu na temat współpracy Gdyni i Bydgoszczy.

GDYNIA OTRZYMA STACJĘ RADIOWĄ

GDYNIA. (KO). Podjęto już prace przygotowawcze do budowy radiostacji polskiej w Gdyni.

ŻYD GROZI — POLAKOWI

GRUDZIĄDZ. (KO). Doniesienie karne sporządzone na żyda Henryka Goldbergera, z Grudziądza za najście na dom p. Franciszka Soboczyńskiego i niebezpieczne pogróżki. Żyda aresztowano

ZAŁOŻONO KASĘ BEZPROCENTOWĄ

SWIECIE, n. W. (KO). Kasa Pożyczek Bezprocentowych, niedawno założona, po załatwieniu formalności rejestracyjnych rozpocznie niebawem swoją działalność.

LUBLIN

KONCERTY POPULARNE W LUBLINIE

(JK) Oddział Oświaty i Kultury w Lublinie wespół z władzami szkolnymi zorganizował koncerty popularne. Pierwszy koncert odbędzie się dnia 17 maja b. r. w Teatrze miejskim z udziałem „Ormuzu" i chóru „Echo".

POLSKA MACIERZ SZKOLNA W LUBLINIE

(JK) Działalność lubelskiego oddziału Polskiej Macierzy Szkolnej na terenie województwa lubelskiego i wołyńskiego jest bardzo owocna. Oddział lubelski prowadzi na Wołyniu dwie szkoły powszechne: w Baszlykach i w Hucie Sopaczewskiej. Na terenie Lublina Polska Macierz Szkolna prowadzi kursy dokształcające w zakresie szkół powszechnych oraz specjalny kurs dla analfabetów. Działa tu również Biblioteka centralna P. M. S., posiadająca 8.000 tomów oraz mniejsze biblioteki, przeważnie w dzielnicach robotniczych.

ŚMIERĆ POD KOŁAMI AUTA

(JK) Na szosie Piaski — Lublin samochód ciężarowy, prowadzony przez szofera Mieczysława Rajberta wpadł na 73-letniego Andrzeja Machaja, który poniósł śmierć.

PÓŁ WSI PASTWĄ PŁOMIENI

(JK) We wsi Zahajka (pow. włodawski) z nieustalonej narazie przyczyny spłonęło pół wsi. Podczas pożaru ulegały silnemu poparzeniu 3 osoby. Wysokość strat nie da się narazie ustalić.

Kronika częstochowska

O ZNIESŁAWIENIE

Sąd okręgowy rozpatrywał sprawę sióstr Janiny Boryckiej i Apolonii Janik, oskarżonych o zniesławienie Feliksa Jędryki przez rozsiewanie pogłosek, jakoby żona Jędryki, a siostra oskarżonych popełniła samobójstwo z winy Jędryki. Jędryka przedstawił w sądzie testament, w którym zmarła stwierdza, że mąż nie jest winien jej śmierci. Sąd skazał obie kobiety po 4 tygodnie aresztu z zawieszeniem i po 30 zł. grzywny.

ŻYDY SIĘ BIJĄ

Rapaport Tajmel zam. przy ul. Narutowicza zameldował w policji, że 7 bm. o godz. 22 wtargnął do jego mieszkania wojowniczy Essig Szmul, zam. przy ul. Narutowicza i pobił go.

CZĘSTOCHOWA PRZODUJE

Jak wynika z raportu kieleckiego okręgu LOPP ze wszystkich obwodów Ligi Obrony Powietrznej Państwa w woj. kieleckim wysunęła się na pierwsze miejsce Częstochowa przed Sosnowcem i Radomiem. Same Kielce stają dopiero za Zawierciem, nawet za Olkuszem. Okręg kielecki posiada obecnie 5 lotnisk: w Radomiu, Częstochowie, Sandomierzu, Palichnie i Masłowie pod Kielcami, gdzie kielecki LOPP posiada własną szkołę pilotów.

POZNAŃ

TEATRY

TEATR POLSKI: „Uśmiech losu".

KINA

ADRIA: „Pani Minister tańczy"
APOLLO: „Pani Walewska"
CORSO: „Bohater z Teksasu"
GLORIA: „Robert i Bertrand".
GWIAZDA: „Ucieczka ku szczęściu".
METROPOLIS: „Kraj miłości".
OŚWIATOWE: T. C. L.: „Pasażerka na gapę".
RENAISSANCE: „Żółty pył"
SFINKS: „Dwa dni w raju"
SŁOŃCE: „Pensjonarka".
ŚWIT: „Klęska Białego Kobry".
TĘCZA-Łazarz: „Czar Cyganerii"
TĘCZA-Wilda: „Dziewczęta z Nowolipek".
WILSONA: „Władca"

WALKA BOCIANÓW O GNIAZDO

W Szerzawach, pow. mogileńskiego, zleciały wczoraj na gniazdo, mieszczące się na oborze jednego z gospodarstw, dwie pary bocianów i rozpoczęły zaciętą walkę o gniazdo. W walce jeden z bocianów został tak ciężko podziobany, że spadł z gniazda i wkrótce zdechł. Wówczas zwycięska para zajęła gniazdo, towarzyszka zaś zabitego bociana odleciała szukać gdzieindziej szczęścia.

UJĘCIE MORDERCY

W związku z zamordowaniem rolnika Haina w Nowym Tomyślu policja aresztowała po przeprowadzeniu dochodzenia Reinholda Poliwkę, Niemca, który wobec przedstawionych mu dowodów winy przyznał się do zbrodni, ale nie chce zdradzić wspólników. Uwięziona również została pod zarzutem współudziału w zbrodni żona zamordowanego.

W KANALE DRENARSKIM ŚMIERĆ

W Kędzierzynie pod Gnieznem utonął w kanale drenarskim 24-letni pastuch Kubacki. Był on chorowity, cierpiał mianowicie na skurcze i w czasie paszenia bydła na drodze, dostawszy skurczy wpadł do wody, skąd nie zdołał się o własnych siłach wydostać i zmarł.

WILNO

REPERTUAR TEATRÓW

Teatr na Pohulance: „Oresteja".
Teatr Lutnia: „Kraina uśmiechu".

550-LECIE BISKUPSTWA WILEŃSKIEGO

W dniu 8 maja upłynęło 550-lat od wydania bulli papieskiej w 1388 r. przez papieża Urbana IV, erygującej biskupstwo w Wilnie i podnoszącej Wilno do rzędu miast. Z okazji tej rocznicy odbyło się uroczyste nabożeństwo w katedrze i skromny obchód w seminarium duchownym urządzone przez kapitułę wileńską (s).

ZAMIAST 1go MAJA

Katolickie Stowarzyszenie Mężczyzn Archidiecezji wileńskiej postanowiło w dniu 15 maja r. b. okazały obchód wydania encyklik papieskich „Rerum Novarum" i „Quadragesimo Anno" jako chrześcijańskiego święta pracy zamiast żydowsko - komunistycznych obchodów w dniu 1 maja. (s)

WYBUCH W WIEJSKIEJ CHACIE

We wsi Urwiedz gospodarz Jan Oleszkiewicz używał znalezionego na polu zapalnika artyleryjskiego do klepania kosy, jako wygodnego kowadełka. Przez kilka lat zapalnik był bardzo wygodnym kowadełkiem, ale gdy Oleszkiewicz chciał na nim wyprostować gwóźdź, eksplodował pod uderzeniem młotka raniąc ciężko Oleszkiewicza oraz troje nieletnich dzieci. Rannych odwieziono do szpitala w Nieświeżu. Oleszkiewicz walczy ze śmiercią. (s)

SPŁAW DRZEWA NA DŹWINIE

Na Dźwinie odbywa się mimo wczesnego sezonu spław drzewa w przyśpieszonym terminie z powodu zarządzenia władz łotewskich, które mają zablokować dla spławu Dźwinę w związku z budową wielkiej hydroelektrowni w Kegums. (s)

ZAMEK WŚRÓD JEZIOR

W najbliższym czasie zostaną wznowione prace nad konserwacją zamku na wyspie jeziora Trockiego. Tegoroczne prace konserwacyjne obejmą: 1) odkopanie północnego skrzydła zamku głównego, 2) odkopanie murów obwodowych przedzamcza od strony zachodniej wraz z zachowanymi tam kazamatami i 3) konserwację bramy wjazdowej przedzamcza oraz ewentualne odkopanie fosy, dzielącej zamek główny od przedzamcza. (s)

Encyklopedia kościelna o masonerii

Masoni są przez Kościół wyklęci

1000 stopni masońskich

Niedawno pisaliśmy o tym, co polskie encyklopedie przedwojenne podawały na temat masonerii. Jak się okazało, informacje w nich zawarte były całkowicie mylne i opaczne, pisane niewątpliwie po to, by wprowadzić w błąd społeczeństwo polskie. Celowo pominęliśmy jedną encyklopedię, wydaną przed wojną, a mianowicie „Podręczną encyklopedię kościelną", wydaną w roku 1911. Jest to bowiem encyklopedia, czytana przede wszystkim przez duchowieństwo i nie docierająca do innych warstw społecznych.

Encyklopedia ta zajmuje wobec masonerii stanowisko słuszne, jest bowiem wyrazem poglądu sfer kościelnych. Aczkolwiek pogląd wyrażony w tej encyklopedii jest w niektórych punktach powierzchowny i nie obejmuje wszystkich zagadnień, przytaczamy ten artykulik, gdyż wykazuje on zupełnie niedwuznacznie, że dla katolików negatywny stosunek do masonerii jest nakazem moralnym.

Treść artykuliku jest następująca:

POCZĄTKI MASONERII

„Masoneria — tajemne stowarzyszenie, o którym nawet wśród stowarzyszonych najróżnorodniejsze poglądy panują. Wspierając się na najpewniejszych i najlepszych źródłach, można o masonerii powiedzieć, co następuje: Bez wątpienia z dniem 17 czerwca 1717 roku masoneria rozpoczyna działać, tj. od chwili, gdy cztery murarskie, ściślej kamieniarskie, loże połączyły się z sobą i wytworzyły w Londynie Wielką Lożę. Już od połowy 17 w. ludzie wykształceni przystępowali do wspomnianych wyżej lóż w celach praktycznych, aby uzyskać prawa i krok ich tylko dzielił od roboty mularskiej w ścisłym tego słowa znaczeniu do spekulatywnego wolnomularstwa, tj. do duchowo - obyczajowo - społecznej pracy nad sobą z stowarzyszonymi i całą ludzkością na podstawach humanitarno - wolnomyślnych. Z celami tymi kryło się stowarzyszenie i nawet członków swoich wtajemniczało w swe zadania symbolicznie i stopniowo.

Może już od roku 1721, a na pewno od 1724-go utworzone zostały trzy stopnie: ucznia, czeladnika i majstra. Stopnie te, jak również symbole masońskie bardzo prędko rozpowszechniły się.

RYT SZKOCKI

W Anglii, w której obecnie liczą ¾ wolnomularzy całego świata (dopisek redakcji: autor encyklopedii pewno miał na myśli nie Anglię, ale cały świat anglosaski), do rozwinięcia symbolów dała nadzwyczajny impuls legenda o Hiramie (odbudowanie świątyni Salomona), a liczni duchowni anglikańscy, przyjmowani do grona masonów, zarówno w Anglii, jak i w północnej Ameryce, wycisnęli na masonerii pieczęć o charakterze religijnym, szczególnie w Royal Arch Glat od 1740 roku. We Francji masoneria zjawia się w 1725 r. i kraj ten staje się kolebką rytu szkockiego, tak zwanego ponieważ, jak mniemano, został ustanowiony jakoby nawet przy współudziale Jezuitów (co jest niezgodne z prawdą), w celu powrotu domu Stuartów. Ryt szkocki coraz bardziej rozwija się, rozchodzi się po całej Europie, powstają liczne prowincje pod przewodnictwem ukrytych przełożonych, dochodzi do 1.000 stopni, zaprowadza najprzeróżniejsze symbole, poczerpnięte nawet z gnostycyzmu i starego pogaństwa, a zarazem tworzy własną naukę, biorąc rozbrat z biblijnym objawieniem i szerzy ją w Anglii i w północnej Ameryce.

RYT SZWEDZKI

W Szwecji wytwarza się połączenie legendy o Templariuszach, racjonalistycznego chrystianizmu i apolitycznych symboli, szwedzki ryt, który przez wielkie duńskie loże i krajowe niemieckie dostał się do Berlina. W Niemczech i Austrii masoneria otrzymała silne poparcie przez przystąpienie do niej cesarza Franciszka I (1731) i następnie króla Fryderyka II (14 sierpnia 1733 r.); od tego czasu królowie pruscy wykonywali pemi lożami swego kraju.

W Holandii jest masoneria od 1721 wien rodzaj protektoratu nad wielki- r., w północnej Ameryce od 1730 r.

W Polsce w 1742 r. Stanisław Mniszek, chorąży wielki litewski z Jędrzejem Mokronowskim i ks. Konstantym Jabłonowskim urządzają lożę staroszkorską w Wiśniowcu na Wołyniu. W Polsce zdaje się już istniały loże przed tym (1730 — 1740).

W Madrycie od 1728, w Rosji od 1780 r., w Rzymie (pierwsza loża we Włoszech) od 1735 r., w Berlinie od 1740, w Wiedniu od 1742 r., w południowej Ameryce od 1750 r.

Obecnie masoneria (dopisek redakcji: przed wojną) liczy stowarzyszonych 1.100.000, wielkich lóż 170, lóż zwyczajnych 20.000.

SZTUKA KRÓLEWSKA

Stosownie do pierwszego wydania konstytucji masonerii 1723 i 1740, nazywa się ona „Sztuką królewską". Mniemano, że dlatego jest królewską, ponieważ wykonywał ją Salomon i Hiram i że rzeczywiście na królewską nazwę zasługuje sztuka, której celem jest budować najwznioślejszą świątynię. W rzeczywistości masoneria dlatego nazywa się królewską, ponieważ jej zadaniem jest ze swych uczni władców i królów wytworzyć, a dla siebie samej królewskie duchowe stanowisko zdobyć i zapewnić w społecznym rozwoju ludzkości.

Mając przed oczyma numer pierwszy powszechnie znanych zasadniczych praw masonerii z 1723 r., filozofowie niemieccy, jak Lessing, Krause, Fichte, patrzą się na masonerię, jako na związek stojący ponad współczesnymi przesądami religijnymi i społecznymi, jako na duchową elitę, prawdziwie wolną, wyemancypowaną, niezależną, ludzi, dążących do usunięcia obecnych, różnic i podziałów religijnych, politycznych i społecznych i do stworzenia idealnej ludzkości na podstawach masonerii.

SYMBOLIKA

Do celu służy ich symbolika: obrabianie nieociosanych kamieni i składanie obrobionych do (społecznej) budowy; legenda o Hiramie, zemsta za mord J. Molaya nad papiestwem i władzą królewską i upominanie, że obowiązkiem wolnomularza jest samego siebie i innych od ciemnoty, zabobonu, przesądu i niewolnictwa uwolnić i wszelką „tyranię"" znieść, aby w ten sposób zapanował ideał prawdziwego humanitaryzmu: wolność, równość, braterstwo i złoty okres dla ludzkości wszechświatowej, wolnomularskiej Rzeczypospolitej.

POTEPIENIE PRZEZ KOŚCIÓŁ

W masonerii w Anglii panuje obecnie stosunkowo silny, religijno - biblijny kierunek. W Niemczech większość braci hołduje wolnomyślnym poglądom, prowadząc ustawicznie między sobą spory, we Włoszech i we Francji masoneria jest najzupełniej ateistyczno - pozytywistyczna a szczególnie od roku 1870 polityczno-rewolucyjną partią oraz główną sprężyną i działaczem w grupach antykościelnych i antyreligijnych. Według corocznych sprawozdań ogólnych zjazdów francuskiej masonerii, a zwłaszcza od rozdziału kościoła od państwa i zakazu nauczania przez duchownych, dążeniem jej jest powszechne świeckie nauczanie, monopol na naukę bez Boga; monopol ten ma być koroną wysiłku masonerii. Przez oświecenie i odciągnięcie od kościoła kobiet i zeświecczenie ludu musi „na koniec zginąć papiestwo", „kłamliwy Bóg powędrować do komórki z rupieciami" i „zbudowany na galilejskim micie kościół upaść". Zrozumiałym jest, że wobec takiego stanu rzeczy, kościół musiał potępić masonerię, co też uczynił Klemens XII 28 kwietnia 1738 r., a ostatnio Leon XIII w encyklice „Humanum genus" z 20 kwietnia 1884 r. Bulla Apostolicae Saelis z 12 października 1862 r. orzekła karę ekskomuniki na wolnomularzy."

Artykulik ten zawiera szereg ciekawych informacji. Najpoważniejszym jego błędem jest pominięcie milczeniem związków masonerii z żydostwem.

Do stóp N. M. P.

Pielgrzymka kupiectwa Wielkopolskiego do Częstochowy

W związku z zorganizowaniem Pielgrzymki całego kupiectwa chrześcijańskiego z terenu Rzeczypospolitej do Częstochowy na dzień 15 maja b. r. Wielkopolski Związek Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich organizuje za pośrednictwem „Orbisu" specjalny pociąg popularny do Częstochowy, który wyjedzie z Poznania dnia 14 maja b. r. około godz. 22 wieczorem (dokładna godzina wyjazdu podana będzie na kartkach uczestnictwa), przybędzie do Częstochowy o godzinie 4.53 rano dnia 15 maja b. r. Wyjazd z Częstochowy 15 maja o godz. 22,05 wieczorem. Przyjazd do Poznania dnia 16 maja br. o godz. 4.42 rano.

Pociąg zatrzyma się na nast. stacjach: Środa, Jarocin, Pleszew, Ostrów, Kępno.

Program pielgrzymki jest następujący: godz. 5.30 — udział kupiectwa wielkopolskiego w nabożeństwie porannym, na którym nastąpi odsłonięcie Cudownego Obrazu; godz. 8.15 — Zbiórka na Dworcu Głównym w Częstochowie. Godz. 9.00 — Przemarsz Pielgrzymki z całej Polski pochodem na Jasną Górę. Godz. 10.00 — Uroczyste nabożeństwo z kazaniem, poświęcenie i wręczenie Votum kupieckiego. Godz. 12.00 — Posiłek, zwiedzenie klasztoru, czas wolny. 16.00 — Akademia mariańska przed klasztorem. Godz. 18.00 — Zwiedzanie miasta, posiłek. Godz. 22.00 Odjazd z Częstochowy.

Został przesunięty termin zgłaszania udziału **do dnia 9 maja br.** Zgłoszenia przyjmują wszystkie miejscowe organizacje kupieckie a także bezpośrednio biuro Związku Al. Marsz. Piłsudskiego 37.

Wielkopolski Związek Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich odnosi się z gorącym apelem do całego zorganizowanego kupiectwa wielkopolskiego, by kupiectwo to wzięło udział w zorganizowanej pielgrzymce, aby w ten sposób zadokumentować, że w całej swojej działalności przepojone jest ukochaniem ideałów katolickich.

Barcelona szuka pośredników

Gen. Franco żąda poddania się

SALAMANKA, 9. 5. — Prasa narodowo - hiszpańska donosi, że premier rządu barcelońskiego Negrin i jego minister spraw zagranicznych, Del Vayo, zabiegają u różnych państw i wśród działaczy Kominternu, aby w związku z sesją rady Ligi Narodów podjęły inicjatywę w kierunku doprowadzenia do zawieszenia broni na frontach Hiszpanii.

Z drugiej strony Barcelona rozszerza wiadomości, jakoby w Burgos rozpatrywana była możliwość zawarcia pokoju na podstawie kompromisu. Źródła urzędowe rządu gen. Franco kategorycznie informacji tej zaprzeczają. Komunikat ogłoszony przez radio stacje powstańczą mówi że wojska gen. Franco odniosły swoje zwycięstwo dzięki ogromnym wysiłkom i nie ustąpią, dopóki nie uwolnią całej Hiszpanii z pod władzy Negrina. Jedynie poddanie się bez warunków — kończy komunikat — może położyć kres wojnie.

Obserwator gen. Franco

w Genewie

GENEWA, 9. 5. Generał Franco wydelegował do Genewy hr. Mamblas w charakterze obserwatora z równoczesnym poleceniem nawiązania pewnych kontaktów.

Plotka czy prawdziwa informacja?

Na dożywotnie więzienie

skazano hr. Wielopolską

BERLIN, 9. 5. W sądzie nadzwyczajnym zakończyła się sprawa przeciwko Oktawii hr. Wielopolskiej. Po przeprowadzeniu tajnej rozprawy sąd skazał hr. Wielopolską na dożywotnie więzienie.

Hr. Wielopolska aresztowana została na dworcu w Berlinie w dniu 18 sierpnia 1937 r. i przewieziona została natychmiast do więzienia w Moabicie, gdzie otrzymała numer więzienienny 413. Mąż aresztowanej i jej obrońcy przez długi czas napróżno starali się otrzymać jakiekolwiek informacje o przyczynach aresztowania hr. Wielopolskiej. Dopiero w listopadzie ub. roku otrzymano pierwszy list od aresztowanej, a równocześnie udało się przesłać jej za pośrednictwem konsulatu polskiego w Berlinie pewną kwotę na najniezbędniejsze wydatki. Równocześnie ze źródeł półoficjalnych otrzymano wiadomości, że hr. Wielopolska pozostaje pod zarzutem udzielania informacji wywiadowi obcego państwa. Po 9-ciu miesiącach pobytu w więzieniu hr. Wielopolska skazana została na dożywotni pobyt w Moabicie.

*

Mąż i obrońca hr. Wielopolskiej wiadomość o wyroku kwalifikują jako plotkę, oświadczając, że nic im nie wiadomo o zakończeniu sprawy i wydaniu wyroku.

Lewi chce być Lewońskim

Zmiany nazwisk żydowskich

Ogłaszamy dalszą listę zamierzanych zmian nazwisk żydowskich.

1) **Michał (?) Lewi** — chce się nazywać Lewczyński, Lewoński lub Lewiński.

2) **Anna (?) Finster** — Zglińska, Jasiewska lub Stolecka.

3) **Leon (?) Gelb** — Gorzyński, Górzański, Gasiński.

4) **Zdzisław (?) Rosenbusch** — Olszewski, Olszański lub Olszowski.

5) **Leopold (?) Stern** — Sterzyński lub Gwiaździński.

6) **Michał (?) Rozenman** — Sumirski, Żumirski, Zamirecki, Synarski, Snarski, Sunarski, Wendowski, Rawliński lub Ładomirski.

7) **Aleksander (?) Kon** — Brat.

8) **Wolf Goizenberg** — Gozin (jest to kupiec pereł z Paryża i chce się nazywać bardziej z francuska).

Sprzeciwy przeciw powyższym zmianom należy zgłaszać: w pierwszej sprawie przed 28 b. m. do urzędu wojewódzkiego w Kielcach, w sprawach od 2 do 5-ej przed 30 b. m. do urzędu wojewódzkiego we Lwowie, w sprawach 6 i 7-ej przed 6-ym czerwca do urzędu wojewódzkiego w Łodzi, a w ostatniej sprawie przed 10 czerwca do urzędu wojewódzkiego wołyńskiego w Łucku.

Do sprzeciwu należy dołączyć dowód upoważniający do używania chronionego nazwiska (najlepiej metrykę urodzenia) i 5,50 zł. wartości nominalnej opłaty stemplowej.

---

to jest tak

BEZ MASKI

W „Prawdzie" ukazał się artykuł samego sekretarza Kominternu, Dymitrowa, zwiastujący **całkowite zerwanie Trzeciej Międzynarodówki z polityką frontów ludowych. Dymitrow z całą szczerością wyznaje, że polityka ta nie dała rezultatów,** przyczyniając się raczej do skonsolidowania ugrupowań, zwalczających komunizm. Po raz pierwszy od kilku lat Dymitrow gwałtownie napada na swych sprzymierzeńców, socjalistów i syndykalistów, nazywając ich reakcjonistami i nawołując „światowy proletariat" do walki z tymi ugrupowaniami.

A więc „święta wojna" z niewiernymi, od trockistów aż do socjalistów. Wojna z czwartą, drugą i 2 i pół międzynarodówką. Komintern, który wczoraj jeszcze zalecał komunistom zagranicznym, by chowali swe komunistyczne przekonania wstępując do wszystkich organizacji antyfaszystowskich, choćby nawet były to organizacje o charakterze katolickim, dziś nie uznaje już żadnych, nawet tymczasowych, sprzymierzeńców. Powraca hasło z przed 20 lat, hasło rewolucji bolszewickiej: Kto nie z nami — ten przeciwko nam.

Należy cieszyć się z tego zwrotu w polityce kominternowskiej. Lepiej zawsze mieć do czynienia z wrogiem niezamaskowanym, tym bardziej, że komunizm ostatnio jest kierunkiem ideowym, całkowicie zbankrutowanym i szeregi jego wyznawców topnieją z każdym dniem.

Jednak w oświadczeniu Dymitrowa jest pewien moment wręcz już humorystyczny: zapowiadając śmiertelną walkę wszystkim politycznym ugrupowaniom, stojącym poza komunizmem, autor jednocześnie zwraca się z apelem o współpracę „w imię pokoju i zbiorowego bezpieczeństwa" do wszystkich demokracji świata. Gdzie tu logika?

Izby szkolne w zimnych suterenach

a szkoły bez dachów

Stosunki szkolne na Wołyniu

W rozmaitych lokalach urządza się szkoły i pakuje się dzieci i nauczycieli do szop, stajen i chałup wiejskich, ale jeszcze chyba nikt nie wymyślił w Polsce takiej szkoły, jaka jest w Równem na Wołyniu na polskim przedmieściu robotniczym „Cegielnia". Wybudowano nowy, okazały gmach piętrowy, a sale szkolne urządzono w suterenie, w nisko położonym terenie. Sutereny te przeznaczone miały być według planu na kuchnię, pralnię i szatnie o wysokości 2,5 mtr. W takiej piwnicy, zwróconej w dodatku na północ, o małych oknach, z pleśnią rosnącą na ścianach, przebyło całą jesień i zimę po 5 godzin dziennie 120 dzieci i 4 nauczycieli. A tymczasem piętro, będące pod dachem, pozostało nie zakończone, a mogło być za te pieniądze, które włożono w sutereny z droższymi, betonowymi podłogami, oddane do użytku, a sutereny można było wykańczać później. A gdyby nawet kosztowało to kilkaset złotych więcej, to czyż jest to usprawiedliwieniem dla pakowania do lochu dzieci, które i tak resztę dnia poza szkołą jesienią i zimą spędzają właśnie w ziemiankach, suterenach i ciasnych, cuchnących ruderach. Miasto, które wydało kilkadziesiąt tysięcy zł. na budowę tej szkoły, urządza sale w piwnicy, mając piętro pod dachem i zapas materiałów.

To są rzeczy wręcz niepojęte, nie mieszczące się w granicach logiki. Podczas pobytu w kwietniu b. r. Pana Ministra Świętosławskiego w Równem nie pokazywano Panu Ministrowi tej najnowszej szkoły, wybudowanej rok temu, ale tą, która powstała pięć lat temu w wielokrotnie gorszych warunkach finansowych, ale przy innym ustosunkowaniu się ówczesnego kierownictwa miasta do potrzeb ludzkich i szkolnych.

DZIEŃ W POLITYCE:

POS. PACHOLCZYK PREZESEM SAMORZĄDOWCÓW

Odbyło się ostatnio w Warszawie plenarne posiedzenie Rady Naczelnej Związków Pracowników Samorządowych.

Nowe władze rady Naczelnej Z. P. S. stanowią pp. poseł Pacholczyk Antoni (prezes), Jarzębowski Fr. (wiceprezes), Bederski B. (wiceprezes), i Janowski Br. (sekretarz generalny).

ŚWIĘTO RUMUŃSKIE

Dziś o godz. 11 rano z okazji Święta Narodowego Rumuni odbędzie się uroczyste nabożeństwo w prawosławnej katedrze metropolitalnej na Pradze.

Tabela loterii

3 dzień ciągnienia 4-ej klasy 41 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 33076

10.000 zł.: 61435 105978

5.000 zł.: 53765 93691

2.000 zł.: 9762 10337 12731 14454 15665 17389 23284 26702 32696 38229 40200 59177 72270 83018 88236 94462 95601 114698 138762 138919 144140

1.000 zł.: 7656 24533 25184 26107 33843 35363 40763 46722 46065 55531 57159 79303 86444 98018 101294 103716 105319 111552 115002 136609 138166 145322 146323 152566 155770

Wygrane po 250 zł.

12 40 236 346 450 51 752 1007 164 242 79 530 51 606 717 63 814 983 2031 51 70 166 360 76 453 533 706 28 31 42 909 3066 342 64 673 89 863 904 62 4004 18 114 41 53 91 218 93 407 19 46 519 33 86 692 702 958 5024 115 267 330 76 470 518 634 717 837 993 6033 186 214 506 503 630 726 gkjńgńgńjgńgjgńjúp 667 703 21 818 7046 92 99 252 95 608 38 43 776 866 972 98 8001 60 131 495 558 71 43 78 785 958 9325 503 630 726 958 10008 7 143 81 401 514 78 969 1110 520 680 734 84 12055 85 96 235 311 87 470 572 788 770 940 52 13216 15 467 637 712 14026 204 367 598 22 611 824 32 83 903 15041 257 387 436 857 911 26 95 16011 284 404 874 17054 101 19 280 304 34 477 799 67 743 82 983 18083 50 161 236 74 370 609 757 879 95 956 19074 301 39 430 68 656 731 49 841 74 89.

20156 389 659 720 958 21013 45 187 223 31 64 477 531 616 716 58 64 807 22022 142 481J 97 563 617 716 883 99 935 23006 65 170 257 376 560 582 742 63 83 24038 144 307 55 59 416 759 803 15 37 96 25141 262 94 336 51 410 68 569 845 65 783 940 85 52 26010 356 491 541 91 663 748 52 812 588 27011 59 97 212 68 53 528 613 768 843 906 66 58 87 29102 203 321 36 400 504 604 35 59 69 726 961 98 3040 43 51 74 175 49 216 20 96 778 96 31060 177 330 563 79 745 823 99 954 32070 212 321 477 528 681 82 823.

33045 289 380 462 80 554 603 55 805 8 915 65 7 30456 234 80 308 795 35116 40 451 850 69 932 36038 49 66 304 8 21 423 19 30 80 530 77 798 823 49 906 54 67 30278 521 625 38103 27 258 61 83 339 422 33 521 38 626 87 762 825 35 974 39099 126 280 417 998 40103 70 7 358 574 642 842 78 41005 57 229 93 590 763 875 926 42002 15 155 279 396 609 906 54 43127 67 396 501 615 49 731 73 846 949 44105 87 589 659 824 72 918 40 45337 542 705 88 822 74 86 46138 60 470 5 502 622 66 966 79 47381 96 421 565 667 811 66 910 29 48212 51 66 72 864 341 7 598 615 774 849

49040 183 99 273 366 485 589 89 658 83 7 96 740 314 30 948

50074 233 72 533 708 51 815 930 7 51036 412 42 547 634 728 96 52009 17 72 3 263 300 572 683 98 835 957 9 53154 450 701 852 77 54047 108 306 473 543 94 835 92 55057 78 190 230 446 818 82 909 56026 106 226 302 36 494 543 693 8 707 26 801 62 939 57155 61 326 30 515 707 812 900 58086 225 300 22 53 414 675 734 848 979 59294 482 503 645 730 821 904 20 58 97 60133 92 290 18 68 549 616 79 707 3 35 62 835 918 74 61063 113 97 302 6 20 76 489 90 501 59 659 766 73 81 62070 219 378 572 643 50 809 9 16 81 6 958 81 63052 327 98 455 617 27 51 977 64018 46 193 216 320 9 630 77 764 70 806 943 65 92 65014 25 148 218 92 324 643 701 962 98 66004 134 72 85 251 60 84 331 56 449 79 88 572 638 46 705 934 39 67002 107 230 336 45 493 527 62 85 851 55 77 80 932 68040 64 239 60 376 438 912 69068 147 267 77 83 455 70 527 79 83 660 845 71 70011 37 288 372 400 508 24 82 607 19 56 71155 533 41 628 68 830 76 907 20 72050 105 54 57 60 282 310 25 73 571 654 84 98 856 873120 98 356 69 522 23 634 744 74083 183 264 361 466 89 546 52 625 752 813 73 924 48 75226 52 383 503 25 98 705 11 817 49 69 905 76031 122 326 32 79 418 836 87 931 77015 95 149 56 356 467 732 84 939 66 78085 177 213 359 70 442 55 524 44 769 91 866 68 954 79110 86 221 45 84 333 70 465 87 89 510 634 701 63 67 93 863 80020 61 62 66 285 88 525 91 665 836 85 81100 38 71 99 815 916 43 82179 356 406 78 508 669 945 83233 35 36 376 475 561 760 845 80 81 917 84049 81 150 375 430 706 56 854 940 85167 463 568 706 72 95 86071 75 193 224 85 369 405 24 87 582 632 904 53 88 87087 92 192 400 19 23 31 510 888 906 27 52 88007 53 129 74 625 87 762 87 839 89023 81 175 79 317 26 592 697 771 859 937 90165 78 368 446 57 508 74 91013 58 63 130 521 49 92 897 92024 132 200 95 313 464 652 806 999 93156 356 469 87 568 722 91 956 61 75 94202 40 316 39 77 426 570 62 924 767 95288 483 585 690 785 816 96172 366 617 877 903

97010 337 55 79 631 620 724 805 980 98058 95 98 278 775 99006 69 103 43 375 422 97 579 680 712 834 917 10020 371 425 574 719 38 44 46 101050 140 63 361 71 601 10 27 83 728 831 52 84 102092 115 49 99 208 355 461 563 685 902 5 88 103097 114 251 562 638 759 63 88 821 104021 71 140 47 53 97 275 300 471 637 707 52 61 89 841 950 105002 97 382 414 55 520 50 613 700 92 106115 30 360 89 481 515 70 634 59 708 874 966 74 107005 366 78 87 526 81 619 31 884 905 79 108024 87 264 311 527 35 53 109104 54 220 45 92 99 385 620 30 735 915 110013 58 132 71 236 321 23 37 81 866 111056 134 54 219 34 04 817 499 613 806 13 70 78 989 112026 237 82 510 25 29 668 762 64 95 889 113048 129 32 43 84 224 70 555 96 644 862 67 114016 85 102 83 248 355 590 707 30 833 55 57 69 969 95 115086 158 446 549 680 83 756 70 115217 483 542 96 673 830 117064 121 594 876 985 118007 34 113 51 219 79 336 69 445 502 663 79 771 841 119205 81 443 99 545 79 722 840 95 120016 34 151 54 240 362 505 634 50 737 49 832 943 52 83 87 98 121042 182 93 215 313 29 452 917 122061 120 24 245 411 527 94 659 748 64 123214 507 15 655 56 96 817 55 941 124003 24 85 87 158 65 232 55 549 68 657 58 809 125020 39 515 634 724 53 95 126079 269 800 654 77 815 127103 445 128011 294 315 426 709 129071 107 222 94 398 427 59 63 505 781 908 39 53

130312 441 568 71 600 34 75 83 748 861 981 131183 238 78 81 407 632 930 52 62 132114 235 590 670 80 867 9 969 133105 251 71 98 535 80 8 98 661 85 873 980 5 92 134099 308 545 697 781 849 71 910 48 135110 47 62 3 75 323 46 8 71 93 411 35 98 637 48 774 831 136052 262 612 47 772 859 906 137044 191 263 6 437 596 736 46 52 78 138042 59 111 30 208 55 315 445 6 533 69 640 715 860 985 139263 433 453 505 20 32 790 858 70 917 8 69

140010 25 59 429 95 631 778 839 56 92 961 141009 173 226 30 423 93 518 59 649 731 873 86 927 59 142101 61 249 333 487 559 93 750 814 978 143014 24 9 166 209 411 43 59 573 632 892 929 144012 69 75 265 346 452 635 846 92 998 145101 25 30 316 539 78 97 790 146004 83 200 325 48 70 401 551 97 604 828 147068 107 77 239 429 48 501 580 698 148016 28 53 202 48 453 553 668 799 821 6 923 35 149003 109 43 230 48 385 403 21 36 91 521 649 700

150049 186 250 62 392 460 1 634 804 63 945 151015 186 541 50 96 648 731 152074 110 212 324 30 88 92 440 539 600 715 94 801 936 48 153134 63 271 397 437 623 749 863 72 913 51 154033 178 224 42 532 948 155037 55 116 28 200 356 407 550 742 96 866 942 51 156048 83 144 307 26 402 531 73 784 826 610 979 158009 227 92 303 516 637 30 952 96 157068 81 244 457 516 641 817 980 149004 6 39 71 228 337 60 88 545 668 758 812 950

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 128437.

10 000 na nr.: 72875.

5 000 na nry: 41556 100770 104312 154390.

2 000 na nry: 54161 70261 77249 78654 79557 87568 98529 98545 105060 108667 114198 117332 123199 138237 148273 157865.

1.000 na nry: 13984 13998 16058 17626 21026 21475 29962 34954 36288 38674 38979 40161 58978 63779 64728 64779 66686 76296 83491 85025 86043 87708 91099 101858 103740 112513 121620 136625 140355 143177 147645 148180 152637 157252 157779

Wygrane po 250 zł.

158 444 1000 168 419 552 80 2014 87 117 29 75 815 17 19 903 3168 233 408 728 4321 549 58 79 661 86 956 5240 596 721 29 6235 63 324 7145 206 13 322 424 53 506 25 48 652 8182 223 302 14 35 408 721 873 77 939 9180 88 329 87 647 9055 442 925 11034 120 228 395 563 727 12446 53 631 34 905 13221 415 857 908 64 14028 586 15170 538 604 18 763 66 16049 502 70 788 17399 481 649 58 704 18208 354 748 97 826 980 19108 37 321 463 655 881 922

20118 814 21017 106 17 825 67 501 648 830 22157 340 539 23074 98 340 423 583 954 73 24204 648 810 68 78 25 084 118 225 414 508 72 602 736 894 962 26316 964 27048 400 89 584 795 28238 519 708 61 801 933 29086 94 241 364 540 46 600 779 875 958 30060 93 357 83 550 98 880 958 71 31085 162 554 96 887 964 32058 235 428 680 837 33188 360 684 735 882 34140 313 454 667 745 941 35799 36178 985 37360 99 551 676 739 38848 64 39018 415 39 755 979

40000 178 291 608 87 936 41397 904 41 99 42268 70 441 628 93 770 86 43117 92 309 791 44116 492 723 991 92 45106 211 594 703 939 46087 203 22 358 560 626 72 81 808 907 47124 727 47 886 48222 48 99 488 202 84 99 984 49172 95 398 411 760 879 984 50701 95 832 42 51467 546 920 82 52210 30 95 462 569 87 757 59 60 839 53220 35 653 54 802 30 54368 55106 89 244 84 382 654 798 903 56069 198 296 322 35 487 519 891 57099 524 797 58134 657 98 818 59192 329 439 608 748 809

60029 76 346 74 573 75 619 748 82 976 61204 6 869 988 62123 24 293 315 22 98 575 488 63017 71 424 562 71 848 88 934 64348 85 911 65069 304 400 814 66150 329 709 67145 224 588 94 627 68142 200 80 902 69020 185 273 467 530 686 841 91 70214 20 68 397 486 917 71487 618 72305 26 409 13 58 866 925 28 73151 411 704 91 74079 576 604 712 834 84 908 75046 49 79 110 391 568 726 804 76005 128 218 304 488 524 624 986 77227 544 54 668 768 79 843 908 78003 75 349 439 573 87 79078 122 376 412 40 54 59 75 81 85 511 67 686 853

80012 503 13 465 773 935 37 81034 78 288 458 524 630 813 970 82041 174 245 853 505 736 970 83194 473 996 84316 959 85598 657 806 20 938 86134 65 212 398 800 87154 264 80 438 683 711 88 932 88043 156 319 460 73 594 751 94 89154 224 486 692 736 965 90002 403 580 745 941 91139 219 92419 592 612 83 93101 244 673 811 981 94076 312 84 853 992 95012 295 302 49 530 701 96051 140 60 287 647 747 969 97018 364 85 93 670 98099 119 700 50 58 99105 515 82 100111 18 442 690 789 814 969 94 10144 308 55 72 503 96 682 845 102333 734 103176 757 62 817 20 51 94 104094 160 360 410 573 794 929 105099 110 50 276 344 438 860 106018 69 513 664 84 86 749 81 107075 545 612 32 73 834 79 108231 32 389 416 63 851 975 109001 8 171 597 655

110420 683 859 110016 128 339 564 740 912 112257 395 713 113104 466 8 874 114044 267 384 518 9 92 791 925 115164 211 60 357 681 116218 365 80 454 728 993 117245 536 640 816 118372 119077 366 736 83 97 120081 104 308 53 470 658 76 121034 187 825 905 122087 262 74 447 699 709 42 830 926 70 123113 366 124416 594 803 125449 589 647 828 126110 423 35 564 6 994 127264 544 72 128096 123 37 205 443 504 7 129116 814 58

130130 993 131040 70 83 169 219 925 77 132205 26 43 68 85 440 883 906 38 133077 381 454 522 25 853 134620 905 46 135259 645 52 77 8 95 750 65 136628 39 887 96 137334 523 607 23 738 938 138212 88 366 421 632 82 788 967 94 139065 119 72 92 623 769 140356 458 516 51 141142 467 556 79 909 142397 637 720 5 987 143313 500 61 618 56 825 144135 363 91 900 145709 29 928 146062 130 275 481 832 921 75 147185 309 445 516 613 75 148160 299 426 149108 336 53 439 656 717 947

150482 750 70 891 923 93 151535 755 71 152537 72 661 77 153041 132 237 610 42 73 894 154440 71 81 18 155412 921 156041 165 454 887 999 159198 410 714 81 805 158054 376 653 799 159020 72 349 442 9 697 768

IV ciągnienie

Wygrane po 250 zł

21 153 497 727 1003 1413 34 55 1623 38 2042 2346 9 2581 3182 3388 3705 4113 4678 95 4866 96 5182 5317 40 59 5455 5835 63 6024 6535 6688 7027 7150 6 7283 7465 7618 7731 7935 6 8334 77 8665 9089 9286 9344 56 9709 9864 9958

10518 10713 10814 11045 11415 7 11600 7 11740 11821 12090 12437 63 929 11369 240 349 450 597 899 910 33 114299 449 673 814 49 15103 13 236 453 718 162032 218 380 448 17328 639 74 819 29 18233 345 412 788 824 67 19313 68 548 93 730 852 59

20103 222 387 508 740 885 21052 289 336 451 644 862 910 22470 65 859 994 23267 590 806 915 35 24036 493 25098 375 26047 161 442 725 27129 284 309 43 521 712 28046 151 60 84 351 818 29044 408 552 683 30005 75 480 83 518 385 744 31133 258 307 8 71 402 784 846 91 32004 449 86 651 98 33058 286 305 421 71 85 582 793 35169 358 62 600 36126 62 420 979 37353 975 38124 330 56 633 710 957 39267 319 624 40577 41361 914 42061 652 716 43281 998 44134 86 475 595 644 811 65 45234 58 447 520 678 99 46260 77 573 663 79 47291 508 691 914 48032 152 320 40-670 94 870 49235 896 50737 51653 60 884 989 52051 113 53066 68 148 454 538 54885 55375 733 802 56047 389 97 414 692 796 57109 62 221 302 29 444 582 721 826 58060 74 527 59378 60122 78 495 9[illegible] 54 61260 920 72 62067 530 696 783 918 46037 64 209 51 921 65286 781 86 886 67157 436 521 39 78 89 68006 174 517 736 897 69286 418 19 676 703 996

70745 827 994 71148 95 282 514 38 789 802 73124 270 83 491 520 909 74060 425 680 890 75136 713 76041 783 867 916 77017 103 226 461 801 47 78331 425 701 923 79140 80 275 599 854 84 80023 180 261 306 77 98 416 23 722 861 65 908 43 81119 51 375 697 891 82176 594 83526 407 14 558 721 815 947 85120 341 780 84 895 931 86091 144 476 567 661 87004 31 771 75 88203 94 761 893 89170 882 930 90205 306 17 833 79 95170 367 551 837 49 901 12 92151 365 453 924 93674 80 709 94107 582 719 95016 344 564 810 96171 97144 371 741 897 997 98062 214 597 634 48 83 769 824 22 945 99173 236 430 920 100101 4 252 101165 98 320 404 520 69 102095 510 78 471 543 915 103179 302 443 547 54 841 83 999 104198 222 497 898 105007 432 542 106017 589 675 107462 569 753 79 108094 109101 25 203 430 56 110258 391 900 111104 254 511 676 988 112350 745 74 810 13 911 113105 309 91 585 59 114650 788 907 115396 735 75 116184 738 117241 424 539 639 49 94 762 118092 103 80 482 772 119543 62 971 120268 72 473 584 708 948 91 121498 683 702 971 122197 999 123057 152 237 434 563 673 124080 212 539 647 125708 126006 32 167 251 573 80 127077 140 404 99 547 702 85 128444 88 559 603 826 27 129167 326 78 607 23 748 948 130210 131013 239 637 43 132056 128 300 133214 92 134008 53 460 708 951 135155 82 280 461 745 931 84 136141 625 711 12 14 948 137013 40 95 223 52 555 819 138094 467 527 139112 221 565 716 927 88

140132 256 403 10 556 678 831 980 141010 186 459 142052 730 921 143416 25 764 842 144224 374 572 38 78 145312 419 27 675 818 146010 13 445 652 769 844 54 147140 245 348 646 88 734 814 148090 214 29 615 149371 73 745 882 971 154480 836 151330 35 743 44 982 152024 167 249 369 543 153009 82 361 571 154058 322 86 529 155622 59 726 93 969 156513 53 637 96 796 157087 335 469 779 823 89 993 158095 489 643 159108 657

Wyspy do kupienia

140 poddanych, garnek mleka i 6 homarów

Gdyby komu przyszła fantazja zamieszkania na bezludnej wyspie, mógłby to urzeczywistnić, ale powinien się śpieszyć, gdyż w obecnej chwil zapanowała doskonała koniunktura na prywatne wysepki, a ceny ich idą szybko w górę.

Dokoła Irlandii i niedaleko wybrzeży szkockich jest dużo takich wysepek. Niektóre są malutkie, inne nieco większe, a wszystkie bardzo malownicze. Do niedawna nikt się nimi nie zajmował. Nagle coś się odmieniło. Czemu to przypisać? Prawdopodobnie nagłe zainteresowanie wysepkami jest wynikiem obawy przed wojną, o której tak wiele się mówi. Może ludzie trwożliwsi chcą sobie przygotować schronienia, położone z dala od wielkich miast, najbardziej w razie wojennej zawieruchy narażonych na ataki lotnicze. Cena niewielkiej wysepki wynosi na razie 1.000 funtów szterlingów, czyli 25.000 zł. Nawet wybredni reflektanci mają w czym wybierać. Są n. p. wyspy: Canny, Sanday, Hyskeir i Humla. Przez dziesiątki lat były one własnością jednej rodziny, obecnie wystawione są na sprzedaż. Ganna, główna wyspa w tej grupie, jest idealnie położona, niezbyt daleko od wybrzeża i nie za blisko. Przy sprzyjającym wietrze dojeżdża się do niej żaglówką w ciągu mniej więcej 6-ciu godzin. Kto zaś kupi Cannę, będzie miał równocześnie 140 poddanych, stałych mieszkańców wszystkich 4-ch wysp, którzy hodują kozy i trudnią się łowieniem homarów. Miejscowe, nie pisane oczywiście, prawo przewiduje, że każdorazowy właściciel wyspy ma otrzymać co dzień rano spory garnek mleka koziego, a raz na tydzień pół tuzina największych smakowitych homarów. Czy można w dzisiejszych czasach znaleźć idealniejsze warunki egzystencji.

Z książek

ALEKSANDER JUNOSZA — OLSZAKOWSKI „GNIEW BOŻY“ zł. 4. Nakładem Księgarni Katolickiej. — Wszystko na świecie mija i wszystko się kończy. Człowiek rodzi się i umiera. Świat powstał z nicości i kiedyś w nicość obrócić się musi. Przepowiedziała to ongiś ewangelia i przepowiada to również dzisiaj astronomia. Dramat zatem końca świata pasjonuje umysły ludzkie.

Kilka już powieści napisano na ten temat, lecz żadna z nich nie odtwarzała tak wiernie treści tekstu ewangelicznego i nie oddała z całą siłą wyrazu tej pełni dramatycznego patosu i nieskazitelnego piękna, które są cechą zasadniczą potężnej wizii św. Jana. Uczyniła to najnowsza powieść znanego pisarza katolickiego Al. Junoszy - Olszakowskiego p. t. „Gniew Boży“.

ARMIN O. HUBER 9)

LUDZIE I ŻYWIOŁY

Powieść współczesna z Dzikiego Zachodu

— Zapora wodna... ojciec...? — przerwała. — Po pierwsze, to nie jest mój ojciec lecz opiekun, po wtóre, byłoby lepiej, gdyby pan się nie wtrącał w cudze sprawy, a swoich pilnował! Kim pan jest w ogóle?

Pytanie zadźwięczało lekceważąco i pogardliwie. Było zupełnie jasne, że dziewczyna chciała nim ukłuć boleśnie, natomiast wcale nie żądała odpowiedzi.

Kościesza to zrozumiał.

— A więc, jestem nowym inżynierem, który będzie budował zaporę wodną na Nass River — odparł zjadliwie. — Nazywam się Jan Kościesza... Proszę o przebaczenie że miałem śmiałość do pani się zbliżyć.

Odszedł.

Dziewczyna została, ogromnie zaskoczona i nawet lekko wystraszona. Opanowała się po chwili, odprowadziła go spojrzeniem tak gniewnym i ponurym, na jakie tylko mogła się zdobyć.

— Głupia gęś... — mruknął Kościesza już po raz wtóry.

Pomyślał przy tym, że miał zupełną słuszność, niezbyt wysoko ceniąc kobiety.

Jak najdalej od tych lalek! Próżne, wyniosłe i w dodatku bezczelne!... Jednak my, Polacy, jesteśmy bardzo zacofani, ciągle trzymamy się przestarzałych tradycji. Inne narody już dawno przestały traktować kobiety z jakąś niemal średniowieczną rycerskością...

Udał się na rufę, oparł się o grubą mosiężną poręcz i zaczął patrzeć na znikającą w oddali wyspę Vancouver tak długo, aż znikła zupełnie z oczu.

„Prince Rupert“ sunął po otwartym morzu.

Na północy zamajaczył wąski pas lądu. Prawie po dwóch godzinach parowiec wpłynął w strefę usianą gęsto wysepkami podobnymi z daleka do szmaragdowych kęp. Miejscami brzegi lądu wisiały nad morzem stromą skalistą ścianą; las odbijał się w cichej przezroczystej wodzie, zabarwiając ją na kolor gęstej zieleni, przechodzącej stopniowo w zupełną czerń.

Fiordy tchnęły dostojeństwem, jakąś osobliwą orzeźwiającą czystością i uroczystym smutkiem.

Nawet mały statek poruszał się, jak gdyby ciszej w obliczu wspaniałego majestatu, jedynie histeryczne okrzyki zachwytu współczesnych podróżników dźwięczały drażniącym zgrzytem.

Kapitan Cook z pewnością przewróciłby się nieraz w trumnie, gdyby usłyszał i ujrzał, jakim to ludziom dał możność podziwiania piękna i cudów natury.

Loni gdzieś znikła, nawet na drugie śniadanie nie przyszła.

Dopiero wieczorem, gdy zachodzące słońce swoimi ostatnimi promieniami pozłociło góry, a potem zarzuciło na nie purpurową zasłonę, gdy stojące w ogniu szczyty jak do lustra zajrzały na pożegnanie do fioletowej tafli fiordu — dopiero wtedy Kościesza dostrzegł dziewczynę na sztymborku.

Zdawało się, ona też dopiero teraz go zauważyła, bo w tej chwili skierowała się w jego stronę.

— Przepraszam pana — rzekła nieśmiało — przed południem byłam niebardzo uprzejma.

— O, proszę pani, nie warto o tym mówić—odparł przyjaźnie.

— Więc teraz pan będzie budował zaporę wodną na Nass River?

— Tak, proszę pani.

— Nazywam się Loni Jansen — oświadczyła poważnie. — Skoro pan już przeczytał list, a raczej część listu, wie pan, co mój wuj i opiekun myśli o tamie. Dodam jeszcze, że mój wuj mieszka w dolinie więcej jak trzydzieści lat, że on pana znienawidzi jak.... jak śmiertelnego wroga, bo pan bierze udział w strasznej niesprawiedliwości, jaką mu wyrządzili wywłaszczeniem z bezspornej własności. Nie życzę panu źle i dlatego ostrzegam—niech pan będzie z nim ostrożny. Wuj nie może przetrawić tego, że go wyrzucili z posiadłości... i jak wyrzucili! Rozumiem, że zapora wodna jest potrzebna, że musi przejść przez ten właśnie teren, ale ci panowie z Nass River Company mogli postąpić przyzwoiciej. Tymczasem dali wujowi dziesięć dni na spakowanie manatków, a po tym terminie kazali się wynieść...

Mówiła podniecając się stopniowo.

— Ależ proszę pani — wtrącił łagodnie Kościesza — co ja na to poradzę? Dopiero zawarłem z nimi umowę i...

Nie robię panu wyrzutów — przerwała Loni Jansen. — Chciałam tylko pana ostrzec! Tam się dzieją nieprawdopodobne rzeczy. Pan jest już trzecim czy czwartym inżynierem, który przystępuje do budowy. To trwa zazwyczaj bardzo krótko. Zresztą pan sam się przekona, bo do tej pory prawie nic nie zrobiono.

— O co tam chodzi właściwie? — zapytał zaciekawiony Kościesza.

— Pan nie wie? zapytała dziewczyna z nieukrywanym zdziwieniem.

— Skąd, proszę pani? Dopiero przed kilkoma dniami przyjechałem do Kolumbii Brytyjskiej, przeczytałem w dzienniku, że jest poszukiwany inżynier do budowy zapory wodnej, złożyłem ofertę i zostałem przyjęty. To się odbyło z szybkością, która mnie zaskoczyła... jak i pewne warunki postawione mi dodatkowo.

Dziewczyna roześmiała się szczerze. Spojrzała przytem na Kościeszę przyjaźnie, lecz z odcieniem współczucia, które go dotknęło.

(D. c. n.).

A B C S P O R T O W E

O puchar Davisa
Polska — Dania 5:0

Ostatni dzień rozgrywek o puchar Davisa Polska — Dania przyniósł nam dwa dalsze punkty i zwycięstwo w stosunku 5:0.

Pierwsi na kort wchodzą Tłoczyński i Ploughman. Zwycięstwo odniósł Tłoczyński w stosunku 6:0, 6:2, 6:1. Pierwszy set był formalnością. Tłoczyński, grający doskonale, wygrywa gładko 6:0. Polak panował przez cały czas na korcie, nie pozwalając swemu przeciwnikowi dojść do głosu. Drugi set zapowiada się bardziej ciekawie. Duńczyk nawiązuje walkę w pierwszych dwóch gemach, ale następne gemy oddaje prawie bez walki. Trzeci set uwydatnia dalszą wybitną przewagę Polaka, który wygrywa łatwo seta a zarazem i spotkanie.

Ostatni mecz pomiędzy Hebdą i Bekevoldem wygrywa Polak 6:4, 7:5, 6:1. Duńczyk sprawił miłą niespodziankę, grając o klasę lepiej niż w pierwszym dniu z Tłoczyńskim, to też Hebda miał wiele pracy, zwłaszcza w drugim secie, kiedy zapowiadało się, że Duńczykowi uda się przynajmniej wywalczyć jednego seta. Bekevold, jako zawodnik bardzo młody, nie wytrzymał nerwowo do końca seta, podczas gdy Hebda, zdając sobie doskonale sprawę z wysokości stawki, potrafił się skupić i w krytycznym momencie rozstrzygnąć seta na swoją korzyść.

Następnie odbyło się spotkanie pokazowe w grze mieszanej pomiędzy parą polsko - duńską Jędrzejowska — Ulrich a parą Tłoczyński — Volkmer Jacobsonowb. Po bardzo interesującej walce wygrała para Volkmer — Jacobsonowa — Tłoczyński w stosunku 7,5, 3:6, i 12:10.

JUGOSŁAWIA WYELIMINOWAŁA CZECHOSŁOWACJĘ

Mecz pomiędzy Jugosławią i Czechosłowacją zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Jugosławii w stosunku 3:2. Ostatniego dnia Rederich Menzel przegrał niespodziewanie z Puncecem 6:3, 1:6, 2:6, 1:6, a Cejnar uległ Mitlcowi 3:6, 7:5, 4:6, 6:2, 2:1, po czym Cejnar zrezygnował z dalszej gry.

Czechosłowacja w ten sposób została wyeliminowana odrazu w pierwszej rundzie.

HOLANDIA PROWADZI Z FRANCJĄ

W drugim dniu meczu tenisowego o puchar Davisa Francja — Holandia para holenderska Hughan — van Swol pokonała parę francuską Petra — Bolelli 6:8, 1:6, 6:1, 7:5, 6:2 po drugim dniu prowadzi Holandia 2:1.

Plon niedzieli ligowej
Pierwsze zwycięstwo „Polonii"
Ruch na czele Ligi

W niedzielę rozegrano w Warszawie spotkanie ligowe Polonia — Pogoń. Zwolennicy Polonii ściągnęli bardzo licznie na trybuny. Ich wiara w zwycięstwo udzieliła się widać drużynie, gdyż po 90 minutach wściekłego dopingu Polonia zainkasowała swe pierwsze zwycięstwo 1:0 (1:0).

Naogół mecz był nie ciekawy, obie drużyny grały słabo. Pogoni bardzo brakowało Matyasa, atak Polonii jak zwykle beznadziejny.

Do przerwy więcej z gry ma Pogoń, jednak jej ataki rozbijają się o dobrą pomoc i obronę. Polonia ma więcej pozycji niewykorzystanych, ale jej strzela dużo, lecz wszystko wyłapuje dobrze usposobiony Albański.

Decydująca o wyniku bramka pada w 35 minucie ze strzału Kulli.

Po przerwie gra się ożywia. Polonia rozgrywa się i groźnie atakuje, jednak ataki te nie potrafią wykorzystać nawet najlepszych okazji, a Pogoń coraz silniej dąży do wyrównania, Poloniści biorą się do murowania bramki.

W Pogoni najlepszymi byli Zimmer i Albański, w Polonii, jak zwykle, obrona. Pazurek, występujący po raz pierwszy w „czarnej koszulce", zawiódł, natomiast bramkarz Lech swoim opanowaniem i przytomnością zasłużył na wyróżnienie.

ZWYCIĘSTWO CRACOVII NAD WKS ŚMIGŁY

W Krakowie Cracovia pokonała wileńską drużynę WKS Śmigły w stosunku 3:0. Zwycięstwo mistrza Polski jest zasłużone, lecz nieco za wysokie. Beniaminek ligi, mimo porażki, pozostawił w Krakowie dobre wrażenie, gdyż ambitna i szybka gra Wilnian podobała się publiczności. W pierwszej połowie Śmigły zagrał tak żywiołowo i narzucił tak żywe tempo, że wprowadził znaczne zamieszanie w drużynie mistrza Polski, której nie odpowiadał ten system gry. Cracovia długo nie mogła otrząsnąć się z przewagi gości w polu, którzy tylko z powodu kiepskiej orientacji podbramkowej nie zdołali uzyskać w tym okresie gry punktu. Po przerwie w dziewiątej minucie z rzutu karnego Korbas zdobywa prowadzenie. W 36-tej minucie Zembaczyński z winy obrony wileńskiej zdobywa drugą bramkę, a w 40-ej minucie Góra po rzucie rożnym strzela głową trzecią i ostatnią bramkę.

WARSZAWIANKA PRZEGRYWA Z RUCHEM

W Wielkich Hajdukach Warszawianka przegrała z Ruchem w stosunku 2:6 (0:3).

Bramki dla Ruchu zdobyli Wilimowski i Wiechoczek po dwie oraz Peterek i Kdnk po jednej. Dla Warszawianki obydwie bramki zdobył Piryeh.

W drużynie Warszawianki zawiodła obrona, która ponosi winę za tak wysoką porażkę.

Widzów około 3.000.

NOWA PORAŻKA AKS

ŁKS pokonał niezasłużenie AKS w stosunku 2:1 (1:1).

Do przerwy znaczną przewagę miał AKS, który na kilkanaście doskonałych sytuacyj umiał zdobyć tylko jedną bramkę w 16-tej minucie przez Piontka. Łodzianie wyrównali z wypadu w 36-tej minucie przez Korporowicza. Po przerwie początkowo przeważał nadal AKS, ale następnie dochodzi do głosu ŁKS, który przejmuje inicjatywę i już jej nie oddaje do końca. Decydującą bramkę zdobył Korporowicz w 16-tej minucie.

WYSOKA PORAŻKA WISŁY

W Poznaniu Warta pokonała wysoko krakowską Wisłę 6:2 (1:1). W pierwszej połowie gra była mniej więcej wyrównana. Prowadzenie zdobyła Warta ze strzału Gendery w 3 minucie. Wisła wyrównała przez Gracza w 26-tej minucie. Po zmianie Warta przejmuje zupełnie inicjatywę. Serię bramek rozpoczął w 7-ej minucie Gendera, po czym w 15-tej min. Szerfke podwyższa do 3:1. W 19-tej minucie Gendera zdobywa czwarty punkt, po czym Szerfke strzela w 20-tej min. 5-tą bramkę. W 32-giej minucie pada szósta bramka dla Warty. Wynik dnia ustalił w 36-tej min. Habowski.

Wisła grała znacznie poniżej swej formy. Widzów ponad 4.000.

RUCH NA CZELE LIGI

Po niedzielnych meczach o mistrzostwo ligi prowadzenie w tabeli objął ponownie Ruch, który jest jedyną drużyną ligową, nie mającą straconego punktu.

	gier	pkt.	st. br.
1) Ruch	4	8	16:2
2) Pogoń	4	6	4:2
3) Cracovia	4	5	11:6
4) Warta	4	4	17:11
5) Warszaw.	4	4	9:11
6) A. K. S.	4	3	5:[illegible]
7) Ł. K. S.	4	3	3:6
8) Wisła	4	3	4:8
9) Śmigły	4	2	5:10
10) Polonia	4	2	3:13

Na bieżniach całej Polski
Piękny triumf Czarnych Koszul
Polonia mistrzem Warszawy

NOJI WYGRAŁ BIEG „POLONII"

W Katowicach odbył się tradycyjny bieg na przełaj o puchar „Polonii".

W konkurencji pań (800 m.) zwyciężyła Iwczokówna (Stadion Chorzów) 2,47 min., 2) Łoskówna (Sokół Zgoda), 3) Moskwianka (Sokół Wielkie Hajduki).

W konkurencji seniorów (6500 m.) zwyciężył Noji (Syrena Warszawa) 21.20 min., 2) Soldan (Cracovia), 3) Skucha (KPW Strzemieszyce, 4) Nowack (Z. S. Zakopane).

W konkurencji juniorów 2500 m. 1) Adamiok (Sokół Krywałd) 10 57, 2) Wojtaszek (KPW Katowice), 3) Faruga (Z. S. Czechowice).

POGOŃ KAT. ZWYCIĘŻA ZWYCIĘŻA CRACOVIĘ

W międzyklubowym meczu lekkoatletycznym Pogoń (Katowice) pokonała Cracovię w stosunku 70:56. Chmiel pokonał Garnuszewskiego zarówno w skoku wzwyż (17) jak i w dal (6.84). Schneider skoczył o tyczce 3 m. 70 cm.

POLONIA MISTRZEM WARSZAWY

W niedzielę odbyły się zawody lekkoatletyczne o drużynowe mistrzostwo Warszawy klasy A. Pierwsze miejsce i tytuł zdobyła Polonia — 111 pkt., 2) Warszawianka 105 pkt., 3) AZS 60,5 pkt., 4) Skra 59,5 pkt. Ciekawsze wyniki notujemy:

oszczep — Gburczyk (Warsz.) 60.15 m., 2) Sokołowski (AZS) 56,62 m. 5000 m. — Marynowski (W) 15:51,4 min., 110 m. płotki — Pajsker (AZS) 16,4 sek., kula — Gierutto (W) 15.06 m., 3x1000 m. — Warszawianka 8:15,2 min., 4x100 m. — AZS 45 sek., sztafeta szwedzka — Polonia 2:02,4 min.

LEKKOATLETKI CIWF POKONAŁY WARSZAWĘ

Na stadionie w CIWF odbył się lekkoatletyczny mecz pań pomiędzy reprezentacjami CIWF i Warszawy. Zwyciężyły CIWF'ianki w stosunku 47:43. wzwyż — Wenclówna (W-wa) 140 cm., wdal — Wenclówna 499 cm., 800 m. — Zborowska (W) 2:53,2 min., dysk — Bałajówna (W) 302,36 m., kula — Flakiewiczówna (W) 11,50 m., oszczep — Świątecka (C) 29,82 m., 200 m. — Wolframówna (W) 29 sek., 60 m. — Wenclówna 9 sek., 4x75 m. — CIWF 42 sek.

BIEG NARODOWY W POZNANIU

W niedzielę rozegrane zostały w Poznaniu biegi naprzełaj o nagrody „Kuriera Poznańskiego". Biegi te rozegrane w kategorii juniorów, seniorów i starszych panów, miały równocześnie charakter biegu narodowego, który przesunięto z dn. 3-go maja na 8 b. m.

W biegu juniorów startowało 100. 1) Andruszkiewicz (KPW Pomorzanin Toruń) 6:46,6, 2) Olszewski, 3) Taberski.

W biegu seniorów startowało 57. 1) Świniarski (HCP) 13:25 min. 2) Płotkowiak (Warta), 3) Szyperski (KPW Pomorzanin).

W biegu starszych panów startowało 22 zawodników: 1) Kościelniak (Jarocin). 2) Stukowski (Wisła Borek). W grupie tej startowało kilku znanych sportowców, jak prezes POZLA Szwarc, Maksymilian Kosicki, b. obrońca Warty Nowicki i in.

W grupie wojskowych startowało 307 zawodników. Pierwsze miejsce zajął strzelec Bilon z baonu telegr., 2) St. Kumecki (baon telegr.), 3) St. Górny (pułk lotniczy), 4) Jóźwiak (D. A. K.), 5) Lewandowski (saper).

Legia zwycięża w Sztokholmie
Spychała bije Wallena

Rozegrany w Sztokholmie mecz tenisowy pomiędzy warszawską Legią a drużyną szwedzką tennis stadion Stockholm zakończył się zwycięstwem warszawskich tenisistów w stosunku 3:2.

Ostatniego dnia w niedzielę rozegrano pozostałe single: Schroeder pokonał Baworowskiego stosunkowo łatwo w trzech setach 6:0, 6:4, 6:4, a Spychała wygrał z Wallenem 9:7, 6:4, 6:2.

R A D I O

WTOREK

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół.

11.00 Audycja dla poborowych. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Fragmenty z koncertów fletowych Mozarta (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa.

15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Zagadki muzyczne". 16.05 Aktualności finansowo - gospodarcze. 16.15 Koncert Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 17.00 „Jędrzej Śniadecki" 17.10 Mickiewicz i Maryla w Bolcienikach. 17.30 „Polskie pieśni o wiośnie i miłości". 18.00 Miedź w Polsce. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Skrzynka techniczna 18.35 Program. 18.45 Audycja dla wsi 19.10 „Powieść czy reportaż". 19.40 Pogadanka 19.50 „Kalejdoskop" 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Pogadanka. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.00 Muzyka taneczna. 22.50 Ostatnie wiadomosci

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

17.30 „Polskie pieśni o wiośnie i miłości".
19.50 „Kalejdoskop" — audycja muzyczna.
21.00 Koncert symfoniczny.

WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty) 14.00 Parę informacji. 14.05 Program. 14.10 Muzyka taneczna. 15.00 Pogadanka. 15.10 Wiadomości sportowe 15.15 Zespół salonowy Stefana Rachonia. 18.00 Formy i rodzaje twórczości wielkich kompozytorów. Robert Schumann. 19.00 Muzyka lekka (płyty). 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 „Wspomnienia o katarynce". 22.15 Muzyka taneczna (płyty). 23.05 Współczesna muzyka francuska.

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

1. Dziennik. 2. Polska muzyka lekka. 3. „Werbel i dzwon" — opowiadanie Zygmunta Nowakowskiego. 4. Pogadanka. 5. Polskie pieśni o wiośnie i miłości.

ŚRODA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół.

11.00 Audycja dla poborowych. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Pieśni francuskie (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.05 Audycja południowa

15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Chwilka pytań". 16.00 Skrzynka językowa. 16.15 Muzyka lekka. 16.50 Pogadanka. 17.00 O morskiej obronie minowej. 17.15 Miniatury kwartetowe (muzyka polska). 17.50 Polska młodzież szkolna a obrona kraju. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Melodie taneczne na organach (płyty). 18.30 Program. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 „A to się pali serce moje" — opowiadanie Gustawa Daniłowskiego. 19.20 Duety wokalne. 19.35 O dzielności uspołecznionej. 19.50 Pogadanka. 20.00 Polska muzyka popularna. 20.45 Dziennik. 20.55 Pogadanka. 21.00 Koncert chopinowski. 21.25 „Bema pamięci rapsod żałobny" Cypriana Kamila Norwida. 22.05 Konkurs Chórów Regionalnych. 22.30 Polska muzyka popularna (płyty). 22.50 Ostatnie wiadomości. 23.00 „Dzień żałoby w Polsce".

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

11.15 „Pamiątki po Marszałku" — opowiadanie.
17.00 „O morskiej obronie minowej" — odczyt.
17.50 „Polska młodzież szkolna w obronie kraju" — pogadanka.
19.35 „O dzielności uspołecznionej" — prof. Tad. Kotarbiński.
21.00 Koncert chopinowski — Paweł Lewiecki.
21.45 „Bema pamięci rapsod żałobny" — Cypriana Kamila Norwida.
22.05 Konkurs chórów regionalnych.

WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.00 Parę informacji. 14.05 Program. 14.10 Koncert solistów. 15.00 Pogawędka gospodarska. 15.15 Wiadomości sportowe. 15.20 Zespół salonowy. 18.00 Fragmenty z „Tannhäusera" i „Parsifala" Wagnera. 18.55 Zespoły salonowe w repertuarze operowym (płyty). 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 Przegląd kulturalny. 22.15 Recital skrzypcowy Władysława Wochniaka. 23.00 Muzyka polska (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

1) Dziennik. 2) Co słychać w sporcie polskim? 3) Polskie pieśni 4) Wiersze wybrane o Marszałku Piłsudskim. 5) Pieśni rycerstwa polskiego i piosenki Legionów Józefa Piłsudskiego. W przerwie ok. godz. 1.25—1.35 „Matka Marszałka" — pog. w jęz. angielskim w opracowaniu Stanisławy Goryńskiej.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 294.30, Bruksela 89,10, Kopenhaga 118.00, Londyn 26.41, Mediolan 27.92, N. Jork 5.30⁵/₈, N. Jork (kabel) 5.30⁵/₈, Oslo 132.65, Praga 18.47, Sztokholm 136.20.

Pożyczki: 3% p. prem. 1-ej em. 82.75; 4% państw. prem. dolar. 41.75 — 42.00 — 41.75; 4% konsolid. 68.75.

Listy zastawne: 8 proc. ziemskie 85,84; 4½ proc. ziemskie seria V. 64.75 — 64.50 — 64.68; 5 proc. Warszawy 74.75; 4½ proc. Warszawy 70.75 — 71.00; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 72.25 — 71.50 — 72.00; 5 proc. Warszawy (1936 r.) 71.00; 5 proc. m. Piotrkowa (1933 r.) 60.75; 8 proc. poż. szkolna m. st. Warszawy 76.63.

Akcje: B. Polski 116.50; Lilpop 74.25; Modrzejów 14.00; Norblin 85.00; Żyrardów 58.75; Haberbusch 49.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednlita 28.50 — 29.00, zbierana 28.00 — 28.50, żyto I st. 22.00 — 22.25, owies I. st. 21.50 — 22.00 II st. 20.000 — 20.50, jęczmień 18.25 — 18.00, groch polny 24.00 — 27.00; Vitoria 28.00 — 29.00; łubin niebieski 13.25—13.75, łubin żółty 14 —14.50, wyka jara 21.75—22.75, seradela 32.00—38.00; rzepak zimowy 55 — 56.00; letni 53.00 — 5400, rzepik zimowy 51.00 — 52.00, letni 51.00 — 52.00; siemię lniane basis 90 proc. 48.50 — 49.50, koniczyna czerw. sur. 100.00—110.00; konicz. biała 190.00—210.00; mąka pszenna gat. I 43.00—45.50, gat. II 31.00 — 32.50, Jastewna 16.50—17.50; żytnia gat. pierwszy 32.00 — 32.75, gat. II 19.75 — 20.75, razowa 23.50 — 24.25, otręby pszenne grube 16.00 — 16.50, średnie 14.50 — 15.00, miałkie 14.50 — 15.00, żytnie 13.75 — 14.25, makuchy lniane 21.00 — 21.50, rzepakowe 15.25 — 15.75, śruta sojowa 22.00 — 22.50, słoma prasowana (żytnia) 6.25—6.75, siano słodkie prasowane 10.00 — 10.50, prasowane 8.00 — 9.00.

Ziemniaki jadalne 4.00 — 4.50, sadzeniaki 10.00 — 12.00.

Ukamienowanie i spalenie
dwuch kuglarzy litewskich

KOWNO, 9. 5. W miasteczku Żałhiery doszło do niezwykłego zajścia. Do miejscowości tej przybyło 2 kuglarzy, którzy sprzedawali bilety na wieczorne nadzwyczajne przedstawienie. Spragnieni sensacji mieszkańcy prawie wszystkie bilety wykupili, lecz gdy wieczorem przybyli do budynku, w którym miało się odbyć przedstawienie, nikogo tam nie zastali. Sprytnych kuglarzy znaleziono w szynku zamiejskim zupełnie pijanych. Rozwścieczony tłum postanowił wymierzyć oszustom karę i jednego z nich ukamienował, a drugiego usiłował spalić. Ciężko poranionego odwieziono do szpitala, gdzie zmarł również.

Rejestracja kaliszan poszkodowanych w 1914 r.

Stowarzyszenie Kaliszan zawiadamia, że rejestracja członków Stow. poszkodowanych w czasie wojny do sumy 15000 rubli przedłużona została i prosi o zgłaszanie się do lokalu Stow. Robotników Chrześcijan w Kaliszu przy ul. Górnośląskiej Nr. 1.

Wiadomości gospodarcze

MIĘDZYNARODOWY KONGRES ODLEWNICZY

W dniach od 8 do 17 września 1938 r. odbywać się będzie w Warszawie i Krakowie Międzynarodowy Kongres Odlewniczy pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta R. P. Kongres będzie miał hasło ogólne: „Współpraca konstruktora z odlewnikiem i jej wpływ na usprawnienie pracy w odlewni".

Obok zwykłych uczestników z kraju i z za granicy, na Kongresie obecni będą oficjalni delegaci rządu polskiego oraz rządów państw, wchodzących w skład Międzynar. Komitetu Zw. Techn. Stow. Odlewniczych.

OBNIŻENIE CENY PRĄDU ELEKTRYCZNEGO W ŁODZI

Wśród sfer gospodarczych Łodzi coraz bardziej realizuje się projekt wystąpienia w zdecydowanej formie w sprawie obniżenia wyjątkowo wysokiej w Łodzi taryfy za prąd elektryczny. Sfery te wskazują m. in. na fakt, że cena prądu do oświetlenia Łodzi jest znacznie wyższa niż np. w Warszawie i niewspółmiernie droga do możliwości płatniczych warstw pracujących.

Akcja pracowników przeciwko wyzyskowi elektrowni łódzkiej zapoczątkowana jeszcze przed paru laty ma wejść obecnie na realne tory.

Zaznaczyć należy, że elektrownia łódzka jest w lwiej części własnością kapitału zagranicznego.

WODNY RUCH TRANZYTOWY PRZEZ KANAŁ BYDGOSKI

Wodny ruch tranzytowy przez kanał bydgoski z Niemiec do Prus Wschodnich i odwrotnie jest w ostatnim czasie bardzo wielki. Tak wielkiego nasilenia przewozów wodnych o tej porze roku nie notowano jeszcze od założenia kanału bydgoskiego. Niemcy w ciężkich barkach wożą do Prus Wschodnich przeważnie maszyny, a z Prus do Niemiec produkty rolne. Przy przewożeniu tego tranzytu znalazło zatrudnienie kilkadziesiąt barek polskich.

EKSPORT ZIEMNIAKÓW DO BELGII ZAHAMOWANY

Rząd belgijski wyznaczył ostatnio kontyngenty przywozowe, dla ziemniaków z Polski, podczas gdy inne państwa nie są przy wywozie do Belgii skrępowane żadnymi kontyngentami. W związku z tym, eksporterzy polscy mają zamiar interweniować o cofnięcie tych kontyngentów.

WYWÓZ BEKONÓW

Według danych Głównego Urzędu Statyst. w I-szym kwartale r. b. wyeksportowano z Polski za granicę 55.686 q. wartości 11.985 tys. zł. bekonów, wobec 53.014 q. wartości 10.376 tys. zł. wyeksportowanych w analogicznym okresie roku ub. W marcu bież. roku wyeksportowaliśmy do Anglii 16.5 q. bekonów, wartości 3.673 tys. zł.

Śląsk przoduje
w szermierce kobiecej

W Rybniku rozpoczęły się mistrzostwa szermiercze Polski pań w konkurencji drużynowej i indywidualnej. Do mistrzostw drużynowych stanęło siedem drużyn, przy czym Śląsk wystawił trzy drużyny, Warszawa dwie, Lwów i Łódź po jednej.

W decydującym spotkaniu o tytuł mistrza Polski Śląsk I pokonał Warszawę I w stosunku 5:4, przy czym sensacją tej rozgrywki było pokonanie wicemistrzyni Polski dr. Serini przez 16-letnią Wieczorkównę.

Trzecie miejsce zajęła Warszawa II.

W mistrzostwach indywidualnych pierwsze miejsce zajęła Stanoszkówna (Śląsk) przez Duch-Markowską (Polonia Warszawa). Obie zawodniczki miały po 7 zwycięstw i jednakową liczbę trafień. Wobec tego zarządzono dodatkowe spotkanie, w którym zwycięstwo odniosła Stanoszkówna w stosunku 5:4, mimo, że Markowska prowadziła już 3:1. 3) Szreiberowa (AZS W-wa) 5 zwycięstw. 4) Gruberowa (Warszawianka) 4 zwycięstwa 5) Ornatówna (AZS Warszawa) 2 zw. 7) Szwedizanka (Rybnik) 2 zw. 8) Herzożanka (Rybnik) 0 zw.

Z TORU WYŚCIGOWEGO

Wyniki gonitw
z dnia 8 maja

GON. I. Dyst. 1600 m. Nagr. 1.400 zł.: 1) Złom ż. Gill, 2) Thalitha (55) 3) Jolanta (222,5). Elmira pozostała na starcie. Wygr. w 1.42 s. ł. o 3 dł. Tot. 5, fr. 5—5.

GON. II. Dyst. 1300 m. Nagr. 1.600 zł.: 1) Ostra ż. Gill, 2) Rafa (21), 3) Adua (243,5), 4) Mimoza IV (27), 5) Turcja (130,5), 6) Erytrea (45). Wygr. w 1.22 s. ł. o 3 dł. Tot. 9, fr. 6—7,5.

GON. III. Dyst. 2100 m. Nagr. 2.000 zł.: 1) Jill ż. Gill, 2) Olimpic (29), 3) Ra (151), 4) Zorza (153), 5) Jorisaka (255), 6) Lajkonik (16,5). Wygr. w 2.17 s. ł. o 2 dł. Tot. 8,5, fr. 6,5—9,5.

GON. IV. Dyst. 1300 m. Nagr. „Skrzydłowa" 7.000 zł.: 1) Rosa II ż. Jednaszewski, 2) Gedymin (23), 3) Rakoczy (13,5), 4) Estrada (21,5) Wygr. w 1,20 s. pewnie o 2 dł. Tot. 18, fr. 8—11.

GON. V. Dyst. 1600 m. Nagr. 2.400 zł.: 1) Elba ż. Michalczyk, 2) Jantoś (36), 3) Bouboule (161 5), 4) Pędziwiatr II (23), 5) Irresistible (17,5), 6) Kypris (23). Wygr. w 1.40 s. Łł o 3 dł. Tot. 18,5, fr. 10—14

GON. VI. Dyst. 2200 m. Nagr. „Wileńska" 7.000 zł.: 1) Kares ż. Klamar, 2) Habdank (40,5), 3) Ibis (60), 4) Neon (22,5). Wygr. w 2,21½ s. ł. o 5 dł. Tot. 7, fr. 6—9,5.

GON. VII. Dyst. 1600 m. Nagr. 2.200 zł.: 1) Iloczyn j. Baleer, 2) Le Picador (34), 3) Pommery (11), 4) Lulu (39), 5) Kryniczanka (250,5), 6) Juras (15,5), 7) Wilia (103,5). Wygr. w 1 40 s. finiszem o ½ dł. Tot. 111, fr. 15—7.5—6.

GON. VIII. Dyst. 1600 m. Nagr. 1.800 zł.: 1) Raptus ż. Gill, 2) Hokej (73,5), 3) Bryza (157), 4) Ingola (27 5), 5) Favoritas (306). Wygr. w 1,41½ s. wysyłany o 2 dł. Tot. 5,5, fr. 5,5—7,5

GON. IX. Dyst. 2100 m. Nagr. 2.000 zł.: 1) Oryginał ż. Stasiak, 2) Nieporęt (34), 3) Prokne (17), 4) Pewers (21) 5) Holmes (98,5). Wygr. w 2,15½ s. ł. o 1½ dł. Tot. 11,5, fr. 7—11,5.

Pasażerowie do szpitala
szofer do komisariatu

W niedzielę o godz. 16-ej na ul. Grochowskiej (w Gocławku), przy krańcowej stacji tramwajów linii „23" i „24", taksówka 703-198, prowadzona przez kierowcę, 29 letniego Stanisława Kota (ks. Ziemowita 9) który był podchmielony, wpadła na słup tramwajowy. Ofiarami katastrofy padły 3 osoby: kierowca, siostra jego, 21-letnia Antonina, robotnica (Grochowska 170) i koleżanka jej, 25-letnia Zofia Zagalska, przy mężu (Komorska 4). Wszyscy oni doznali poranienia, lub potłuczenia głowy, twarzy, rąk i nóg. Rannych opatrzyło Pogotowie, po czym Zagalską przewiozło do szpitala Przemienienia Pańskiego, Kotównę do domu, kierowcę zaś — do 17-go komis.

Rozbita taksówka, szczególnie przednia część, pozostała na miejscu, do czasu przybycia specjalnej komisji.

Chmury na genewskim niebie

Niespodziewany przyjazd Negusa

zamącić może rozpogodzoną atmosferę

GENEWA, 8. 5. Obrady 101 sesji Rady Ligi Narodów rozpoczynają się w poniedziałek o godzinie 17-ej.

Niedzielny dzień przyniósł sensację, która może utrudnić prace Rady pod względem proceduralnym. Rozeszły się bowiem wiadomości, że wbrew pierwotnym przypuszczeniom do Genewy przybyć ma z Anglii negus abisyński w towarzystwie swego stałego doradcy na terenie genewskim, profesora uniwersytetu paryskiego Gaston Jeze.

Wiadomość ta, aczkolwiek oficjalnie jeszcze niepotwierdzona, wywołała zrozumiałe poruszenie tym bardziej, że początkowo przypuszczano, że inicjatywa rządu brytyjskiego, popierana przez obecny rząd francuski, a zmierzająca do zlikwidowania pod względem proceduralnym sprawy uznania imperium włoskiego w Abisynii, nie natrafi na poważne przeszkody. Okazuje się, że pewne elementy skrajnie lewicow z pod znaku frontu ludowego miały zdecydować się na posunięcie, mające na celu przysporzenie trudności min. Bonnetowi i lordowi Halifaxowi zarówno na terenie genewskim, jak i na terenie wewnętrznej opinii kraju, nie ulega bowiem wątpliwości, że **przyjazd Haile Salessie do Genewy nie może nic przynieść pozytywnego, lecz tylko przyczyni się poważnie do wywołania zamętu, o co właśnie kołom tym chodziło.**

Zagadnienia proceduralne górować będą więc — jak w ogóle na obradach Rady Ligi. Najbardziej drażliwe zagadnienie — sprawa abisyńska — została bowiem przesądzona pod względem merytorycznym poza Ligą przez układ włosko - angielski, jak również w czasie ostatniej wizyty ministrów francuskich w Londynie. **Również pozostałe punkty** porządku dziennego Rady mają charakter wybitnie proceduralny, gdyż merytorycznie zostały już one omówione i zdecydowane przed sesją.

Popisy, defilady i festyny

Rzym podejmuje Hitlera

z całym przepychem i okazałością

RZYM, 8. 5. Dziś rano Hitler w towarzystwie króla udał się na ćwiczenia lotnicze do Furbary. W ćwiczeniach wzięło udział z górą 300 samolotów wojskowych. W Furbarze oczekiwali Hitlera i króla Mussolini oraz ministrowie włoscy i niemieccy.

Pokazy składały się z trzech części: zbiorowych popisów akrobatycznych, akcji bojowej, prowadzonej przeciwko objektom na lądzie i na morzu oraz defilady eskadr myśliwskich. Następnie Hitler w towarzystwie króla obecny był na ostrym strzelaniu piechoty i artylerii w Santa Marinella. W południe kanclerz Rzeszy podejmowany był śniadaniem przez króla w willi Rospigliosi.

Po powrocie do Rzymu Hitler w godzinach popołudniowych zwiedził w towarzystwie ministra Bottai zabytki rzymskie w strefie archeologicznej, M. in. Colosseum, po czym powrócił do pałacu kwirynalskiego.

Wieczorem na cześć Hitlera odbyły się wielkie widowiska na Forum Mussoliniego. Na program złożyły się: defilada uczniów wszystkich akademij wychowania fizycznego oraz innych formacji młodzieży faszystowskiej. Ewolucje 5 tysięcy awangardzistów z pochodniami, zbiorowe popisy szermiercze oraz plastyczne ewolucje wychowanek akademii żeńskiej w Orvieto. Z kolei odegrano na stadionie olimpijskim w obecności 70 tysięcy widzów dwa akty „Lohengrina“. Widowisko zakończyło się wielkim festynem ogni sztucznych.

Dzień Polski w Gdańsku

Pierwsza polska

manifestacja publiczna w Sopotach

GDAŃSK, 8. 5. Dzień dzisiejszy trwał pod znakiem **szeregu manifestacji polskich.**

We Wrzeszczu w godzinach rannych odbyło się uroczyste otwarcie sezonu cyklistów Związku Podoficerów Rezerwy, połączone ze śniadaniem. W godzinach przedpołudniowych we Wrzeszczu został otwarty sezon strzelecki Polskiej Rady Sportowej. Wieczorem odbył się w kościele św. Stanisława występ chórów: „Moniuszko“, „Lutnia“ i „Cecylia“.

Na największą jednak skalę zakrojony był **obchód 10-lecia placówki powstańców i kombatantów w Sopotach.** Na uroczystość tę przybyli delegaci z licznych miejscowości polskich, przy czym najliczniej reprezentowana była Gdynia.

Uroczystości z okazji 10-ciolecia rozpoczęły się zbiórką organizacji delegatów i towarzystw w Domu Polskim w Sopotach, skąd w pochodzie z orkiestrą kolejarzy udano się do kościoła. Była to **pierwsza publiczna manifestacja w Sopotach.** Po mszy św. wrócono do Domu Polskiego, gdzie odbyła się z okazji 10-ciolecia akademia. Na program złożyły się: produkcje muzyczne orkiestry kolejarzy, przemówienie okolicznościowe oraz odznaczenie 12 osób krzyżami i dyplomami.

Szczegółowy program pobytu

Królestwa angielskich w Paryżu

w czasie od 28 czerwca do 1 lipca

LONDYN, 8. 5. Oficjalny komunikat podaje **program wizyty królestwa angielskich w Paryżu. pomiędzy 28 czerwca a 1 lipca.**

Królestwo wsiądą na statek w porcie angielskim Dover, wylądują w Boulogne i przybędą do Paryża w godzinach popołudniowych 28 czerwca.

Królestwo przyjęci zostaną przez prezydenta republiki i panią Lebrun w pałacu Elizejskim, po czym na czele orszaku udadzą się do pałacu ministerstwa spraw zagranicznych przy Quai d'Orsay gdzie w specjalnie dla nich przygotowanych apartamentach zamieszkają podczas pobytu w Paryżu. Po oddaniu wizyty prezydent oraz pani Lebrun wydadzą tegoż dnia wieczorem w pałacu Elizejskim wielki bankiet na cześć dostojnych gości angielskich, na którym prócz korpusu dyplomatycznego zbierze się cały świat polityczny i towarzyski Francji.

Następnego dnia król złoży w rannych godzinach na grobie Nieznanego Żołnierza pod Łukiem Triumfalnym wieniec, skąd wraz z królową uda się do ratusza, ażeby być obecnym na przyjęciu. Dnia 29 czerwca po popołudniu królestwo angielscy zwiedzą wystawę malarzy angielskich w Luwrze i będą obecni na garden Party w Bagatelle. Wieczorem tegoż dnia królestwo podejmować będą obiadem prezydenta Republiki Lubruna wraz z małżonką, po czym obecni będą na galowym przedstawieniu w Operze.

Godziny ranne dnia 30 czerwca poświęcone zostaną na wielką rewię wojskową, która odbędzie się w Satory, po czym królestwo podejmowani będą śniadaniem w Wersalu. Wieczorem odbędzie się wielki bankiet wydany na cześć królestwa w ministerstwie spraw zagranicznych, po którego zakończeniu królestwo wyjadą w nocy do Villers Bretonneux, gdzie wezmą udział w inauguracji pomnika wystawionego dla złożenia hołdu pamięci Australiiczyków poległych podczas wiejkicj wojny.

I-go lipca królestwo opuszczą Paryż, udając się do Londynu drogą na Calais — Dover.

Wizyta m n. Becka

w Sztokholmie

KOWNO, 8. 5. Prasa tuteisza poświęca wiele miejsca depeszy urzędowej agencji litewskiej „Elta“, donoszącej o tym, iż w najbliższej przyszłości minister spraw zagranicznych Polski płk. Beck odwiedzi Sztokholm i Tallin.

Straszny wypadek w Wilnie

Wilk zagryzł chłopca

WILNO, 8. 5. Wczoraj w godzinach popołudniowych w lasku antokolskim w Wilnie, w odległości 200 m. od „Domu Dziecka“ oswojony wilk napadł na dwóch chłopców, wychowanków tego domu. Jeden z nich zdołał zbiec. Drugi zaś chłopiec, 12-letni Grydziuszko, uciekając potknął się i upadł. Leżącego chłopca dopadł wilk i począł go szarpać. Kolega Grydziuszki zaalarmował personel „Domu Dziecka“. Pomoc okazała się jednak spóźniona, gdyż wskutek przegryzienia przez wilka krtani — Grydziuszko już nie żył.

Policji udało się złapać wilka w sąsiednim ogrodzeniu i zastrzelić. Dochodzenie ustaliło, że właścicielem wilka był zamieszkały w pobliżu p. Karnicki, który trzymał wilka na uwięzi. Nocy ubiegłej wilk zerwał się i zbiegł. Przeciwko p. Karnickiemu wszczęto dochodzenie.

Postulaty mniejszości węgierskiej

pod adresem Czechosłowacji

PRAGA, 8. 5. „Narodni Listy“ donoszą, że węgierska mniejszość w Czechosłowacji złożyła przez swego przedstawiciela w parlamencie praskim rządowi czeskiemu memoriał, w którym wyszczególnia swe żądania narodowościowe.

Jako jedno z najważniejszych żądań, wyszczególnionych w memoriale, należy uważać żądanie uchwalenia prawa zapewniającego ochronę wszystkimi mniejszościom narodowym i przewidwującego **kary za wynaradawianie.**

Dalej **żądają Węgrzy założenia własnego uniwersytetu węgierskiego** z wydziałami filozoficznym i prawnym. Prócz tego memorandum zawiera żądania swobody studiów na uniwersytetach węgierskich dla Węgrów zamieszkujących Czechosłowację, pozwolenie wwozu książek i pism węgierskich do Czechosłowacji w nieograniczonych ilościach oraz ilości urzędników węgierskich, odpowiadających proporcjonalnie liczbie narodowości węgierskiej, zamieszkującej Czechosłowację.

Policja na sali

Burzliwy przebieg zgromadzenia

Centr. Związku Det. Kupiectwa Chrześcijańskiego

W niedzielę odbyło się doroczne walne zebranie członków **Centr. Zw.** Detalicznego Kupiectwa Chrześcijańskiego. Już nieraz pisaliśmy o stosunkach, panujących w tym związku, którego prezesem pozostaje nadal p. Mierzejewski, dobrze znany naszym czytelnikom.

Wczorajsze zebranie jest wymownym potwierdzeniem słuszności naszych wystąpień, zmierzających do uzdrowienia stosunków, panujących w tym Związku.

Narzucenie przez p. Mierzejewskiego na przewodniczącego zebrania prezesa komisji rewizyjnej oraz sądu koleżeńskiego Związku p. Orlikowskiego, który nie zna kardynalnych zasad obradowania i przewodniczy całkowicie stronniczo, stało się powodem burzliwych zajść.

Jedną z wielu spraw, które wywołały zdecydowany sprzeciw sali, było **nieumieszczenie na porządku dziennym corocznie istniejącego punktu porządku dziennego, a mianowicie: sprawozdania komisji rewizyjnej.**

Jak wynika z przemówień komisja rewizyjna znalazła niedociągnięcia, a mianowicie poddała w wątpliwość szereg kwitów. Zarząd tłomaczył się tym, że sprawozdanie komisji rewizyjnej zostanie złożone Radzie Naczelnej

Następnie zostały odczytane przez p. Wacława Prutarę sprawozdanie z poprzedniego Walnego Zebrania, sprawozdanie z działalności za rok ubiegły oraz złożono sprawozdanie finansowe.

W dyskusji nad sprawozdaniami szereg mówców poddało miażdżącej krytyce działalność zarządu, zwracając uwagę na niemożność dyskusji nad działalnością zarządu bez sprawozdania komisji rewizyjnej.

P. Kazimierz Glinicki w ograniczonym do 5 min. przemówieniu podał szereg niedociągnięć wykrytych przez komisję rewizyjną — i na zakończenie swego przemówienia zgłosił wniosek o odroczenie walnego zebrania do czasu sporządzenia przez komisję rewizyjną sprawozdania, jako podstawy do dyskusji nad udzieleniem absolutorium.

Stronniczy przewodniczący tego wniosku formalnego o odroczenie walnego zebrania nie poddał pod dyskusję i głosowanie.

Ta stronniczość przewodniczącego była powodem wytworzenia się tak burzliwej atmosfery, że obrady przedstawiały niesamowity wprost widok.

Przewodniczący, chcąc postawić na swoim, wykluczył z sali jednego z członków, dla usunięcia którego na wniosek rozgorączkowanego członka zarządu p. Romana Pintary, **wezwano na salę policję.**

Zjawienie się policji na sali, spowodowało opuszczenie przez około 80 oburzonych kupców sali obrad.

Korzystając, z tego, poddano pod głosowanie wniosek o udzielenie absolutorium zarządowi, który uzyskał 17 głosów, przy 15 głosów sprzeciwu, przy obecności około 200 osób.

W taki to sposób zarząd p. Mierzejewskiego bez wniosku komisji rewizyjnej uzyskał absolutorium. Przegłosowano następnie szereg wniosków zarządu, przekazując wnioski zgłoszone przez mówców do rozpatrzenia radzie naczelnej.

Na tym zebranie zakończono.

Do tej sprawy powrócimy jeszcze w kronice kupieckiej.

P. Prezydent powrócił z C.O.P.

zadowolony ze stanu pracy

Ostatni dzień swego pobytu na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego poświęcił Pan Prezydent Rzeczypospolitej zwiedzeniu Sandomierza, zapoznaniu się ze stanem robót regulacyjnych Wisły w pobliżu Sandomierza oraz szczegółowemu zwiedzeniu wielkich zakładów metalurgicznych w Stalowej Woli.

O godz. 9-tej rano Pan Prezydent R. P. udał się ze Stalowej Woli do Sandomierza, gdzie wysłuchał Mszy św., celebrowanej przez ks. biskupa Lorka.

Z Sandomierza Pan Prezydent R. P. w towarzystwie ks. biskupa Lorka powrócił do Stalowej Woli, gdzie po śniadaniu udał się na zwiedzanie wielkich zakładów hutniczych i kolonii mieszkalnej.

Zakłady Stalowa Wola stanowia wyraz ostatnich zdobyczy w dziedzinie techniki i zatrudniają już dzisiaj 2800 ludzi.

W pobliżu zakładów Stalowej Woli Pan Prezydent Rzplitej zwiedził budującą się elektrownię okręgową, która zasilać będzie prądem okoliczne osiedla i fabryki oraz obejrzał tereny pod budowę portu rzecznego na Sanie.

O godz. 18-ej przybył Pan Prezydent R. P. do Rozwadowa, skąd odjechał pociągiem w powrotną drogę do Warszawy. Do Warszawy przyjechał P. Prezydent o g. 23-ej. Tu został powitany przez członków rządu z premierem gen. Składkowskim na czele.

Przy zakończeniu objazdu COP Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w wagonie wysłannika PAT., któremu oświadczył, że **wszędzie stwierdził nie tylko sens gospodarczy tej pracy, ale i niezwykły wprost entuzjazm pracowników, realizujących to wielkie dzieło, które nazywane jest Centralnym Okręgiem Przemysłowym.**

„To, co widziałem w Centralnym Okręgu Przemysłowym — oświadczy Prezydent — jest nowym czynnikiem wiary w niespożyte siły narodu polskiego, a zarazem reakcją przeciwko wszelkiemu bezpłodnemu pesymizmowi.

Wyrażam więc moje pełne uznanie wszystkim tak licznym dziś i coraz liczniejszym współpracownikom i współtwórcom utrwalania potęgi Polski przez planową rozbudowę sił gospodarczych w Centraln Okręgu Przemysłowym“.

Nowe władze

Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich

W niedzielę dnia 8 maja r. b. odbyło się doroczne walne zgromadzenie syndykatu dziennikarzy warszawskich.

Wybory nowych władz dały następujące wyniki: prezes Jerzy Wiewiórski, wiceprezesi Marian Grzegorczyk, Bolesław Hansel, Jerzy Nowakowski i Adam Romer. Członkowie zarządu: Roman Boski, Wacław Czarnecki, Stanisław Czosnowski, Stanisław Grek, Jadwiga Krawczyńska, Mieczysław Krzepkowski, Aleksander Maliszewski i Władysław Zyglarski.

Do sądu koleżeńskiego powołano na członków: Piotra Góreckiego, Brunona Korotyńskiego, Stanisława Koźmińskiego i Stanisława Strońskiego. Na zastępców: Mieczysława Przybyłowskiego i Mariana Strzeleckiego.

Wreszcie do komisji rewizyjnej wybrano: Zygmunta Augustyńskiego, Adama Obarskiego i Tadeusza Niesiołowskiego.

REDAKCJA: Warszawa Al Jerozolimska 121 Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). 330-59 (Dział gospodarczy „Kronika Kupiecka“) Oddział miejski „ABC“ Al Jerozolimska 3a Tel 88 333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17 30 — 19 00
ADMINISTRACJA: Warszawa. Al Jerozolimska 121 Tel 309-33. 309-32 (Kasa. buchalteria) Kantor prenumerata: Al Jerozolimska 3a I piętro Tel 8-18-33 Zarząd i Dział Ogłoszeń Al Jerozolimska 3a tel 727-33 Konto PKO 23400 Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny — ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź. Piotrkowska 103 tel 111-44 Biuro czynne w godz 10 13 · 15 18 Poznań. 27 Grudnia Włocławek, Cyganki 34. tel 135 Kalisz. Rzeźnicza 4 tel 477 Katowice, ul Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł 2 30 miesięcznie, wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł 3 30 miesięcznie Za granica zł 4.00 Wyd B (z premią książkową) 6.50 W Austrii, Czechosłowacji. W M Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej“, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński.